

Obradował KERM

Obradujący wczoraj Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zaakceptował projekt ustawy Prawo mieszkaniowe. Przewiduje on odciecie od administracyjnego systemu ustalania czynszów i zamieszkania mieszkańcami kwaterek. W efekcie proponuje się znieść publiczny charakter najmu lokali i budynków na rzecz pełnej swobody zawierania umów. Oznacza to m.in. zaprzestanie ustalania wysokości czynszów przez państwo. Projekt ustawy przewiduje możliwość zwrotu właścicielom domów pozostających w przymusowym zarządzie państwa i umorzenie długu hipotecznego zaciągniętego na poczet remontu lub modernizacji. Komitet rozpatrywał projekt ustawy o działalności gospodarczej z udziałem podmiotów zagranicznych. (PAP)

W Kielcach

Po „bombowym” alarmie aresztowano podejrzanego

Jak poinformowała Wojewódzka Komenda Policji w Kielcach 5 bm. został zatrzymany i aresztowany przez prokuratora Andrzej B. 19-letni uczeń kieleckiej szkoły średniej. Jeden z podejrzanych o wszczęcie fałszywych alarmów dotyczących podkładania ładunków wybuchowych w szkołach. Tego dnia zawiadomił on telefonicznie policję, że „bomba” znajduje się w II LO im. J. Śniadeckiego i został „namierzony” przez urządzenie elektroniczne. W Kielcach odnotowano dotychczas 38 podobnych „alarmów”. Policja dysponuje nagraniami telefonicznych ostrzeżeń. Podejrzanemu, a właściwie rodzicom, grozi zwrot kosztów związanych z akcją saperów, odpowiadającym za niego materiałami i zakłóceniami zajęć szkolnych. (PAP)

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 216 (12 117)
Cena 400 zł

ŚRODA,
7 LISTOPADA 1990 r.
Imieniny: Achillesa, Florentego.

„Smurf” nie musi chodzić w komży

Rozmowa z szefem białostockiej policji — nadkomisarzem LUCJANEM KALISZEWSKIM i jego zastępcą — podinspektorem TADEUSZEM SERWATKO

— Wielu białostoczian twierdzi, że nasza policja rozpoczęła proces swojej odnowy od spowiedzi powszechnej w kościołach i oficjalnego uczestnictwa w nabożeństwach.

— Można by to nazwać inaczej: chcieliśmy pokazać, że mundurowi są normalnymi ludźmi, że mają prawo zmówić pacierz w świątyni, a nie

są stworzeni jedynie do pełnienia służby.

— Producentów różnych sensacyjek już was widzieli poprzebieranych w komży...

— Wolne żarty! Nie zamierzamy na każde nabożeństwo maszerować z pocztą sztandarową, ale nie odmówimy, gdy jakaś grupa spo-

ciąg dalszy na str. 2

■ Z okazji święta narodowego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, 73. rocznicy Rewolucji Październikowej, przypadającej w dniu 7 bm., prezydent Wojciech Jastrzębski przesłał depeszę gratulacyjną do prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa.

■ W woj. wałbrzyskim zarejestrowanych jest obecnie 23700 bezrobotnych, z czego niemal połowę stanowią kobiety. Ofert pracy jest zaledwie około 1000.



■ Akt oskarżenia przeciwko trójce pracowników PKP z nastawni wykonawczej Taciśzów skierowała do sądu Prokuratura Rejonowa w Gliwicach. Pracownikom tym zarzuca się spowodowanie w marcu br. katastrofy kolejowej pod Gliwicami, w której rannych zostało 20 osób.

■ W Białymstoku, rodzinnym mieście Ludwika Zamenhofa, przebywała ekipa filmowa z Moskwy, realizująca dokumentalny film o powstaniu esperanto i jego twórcy.

■ Moskiewska milicja przez 10 dni prowadziła operację oczyszczania miasta z narkomanów. Akcje przeprowadzano w motelach, na przystankach autobusowych i w kawiarniach położonych wzdłuż moskiewskiej obwodnicy. Skonfiskowano 300 ampułek oduurzających środków farmaceutycznych, niemal 1,5 kg marihuany i taką samą ilość siomy makowej.

■ Według danych opublikowanych przez chiński urząd statystyczny, stan armii chińskiej na 1 lipca br. wynosił 3200 tys. żołnierzy. Liczba całej ludności wynosiła 1,13 mld. Najbardziej zaludnione miasta, to Szanghaj z 13 342 tys. mieszkańców i Pekin — 10 819 tys. mieszkańców. (opr. II)

Liderzy SdRP o przejęciu przez Skarb Państwa majątku po b.PZPR

Kwestionujemy prawną stronę projektu ustawy w sprawie przejęcia na rzecz Skarbu Państwa majątku, który pozostawał w dyspozycji PZPR. Sprzeczny jest on bowiem z podstawowymi zasadami konstytucji RP, zobowiązaniami międzynarodowymi Polski wynikającymi z paktu praw politycznych i obywatelskich, narusza fundamentalną zasadę, że „prawo nie działa wstecz” — głosi m.in. oświadczenie Socjaldemokracji RP przedstawione 6 bm. w czasie konferencji prasowej. Proponowana konfiskata majątku legalnie działającej partii politycznej jest groźna dla rozwoju demokracji, pluralizmu politycznego oraz obrazu naszego kraju w świecie. Przewodniczący Rady Naczelnej SdRP ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI przypomniał, że drugie czytanie projektu ustawy odbędzie się w czasie najbliższych obrad Sejmu.

Jakie są polityczne intencje projektu tego dokumentu — zdaniem SdRP — mówił sekretarz generalny tej partii LESZEK MILLER:

■ w naszej opinii chodzi tu o przejęcie majątku SdRP, gdyż majątku po byłej PZPR już nie ma, został bowiem znacjonalizowany;

■ dostrzegamy w tym również dążenie do zakłócenia kampanii prezydenckiej Włodzimierza Cimoszewicza i zmniejszenia jego szans wyborczych;

■ jest to również votum nieufności dla rządu Tadeusza Mazowieckiego, ponieważ kwestionuje się decyzje komisji rządowej i Rady Ministrów w sprawie nacjonalizacji majątku po byłej PZPR;

■ zwraca również uwagę, iż projekt ustawy nie zajmuje się majątkiem po b. ZSL i SD, choć komisja rządowa rozpatrywała tę sprawę w sposób analogiczny;

■ jest to też kolejna próba wyeliminowania „Trybuny” — jednego z dzienników lewicowych. Chodzi więc chyba o ukaranie reformatorskiego nurtu w b. PZPR, którego kontynuatorami są członkowie SdRP. Jest to cios wymierzony w całą lewicę.

W odpowiedzi na pytania poinformowano m.in., że partia poparła kandydaturę W. Cimoszewicza, chcąc tym samym zademonstrować swą otwartość do współpracy ze wszystkimi nurtami lewicowymi. A. Kwaśniewski stwierdził, że po wyborach parlamentarnych istnieć będzie w Polsce kilka liczą-

ciąg dalszy na str. 2

Kulisy przygotowań do stanu wojennego

6 bm. podczas konferencji prasowej ministra Spraw Wewnętrznych poinformowano, że w aktach gabinetu ministra odnaleziono dokumenty dotyczące planów wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Są one niekompletne, gdyż w listopadzie 1982 r. część tej dokumentacji została zniszczona.

Zachowane dokumenty obejmują okres od 16 sierpnia 1980 r. do 22 grudnia 1981 r. 16 sierpnia 1980 r. ówczesny minister Spraw Wewnętrznych — gen. dyw. Stanisław Kowalewicz powołał w MSW sztab celem „właściwej koordynacji działań akcji pod kryptonimem — Lato 80”. W obliczu wydarzeń sierpnia 1980 r. na Wybrzeżu, sztab opracował kilka wariantów działań w celu — jak to określono — normalizacji sytuacji

ciąg dalszy na str. 2

POGODA

Na dziś, w naszym regionie, białostockiej synopticy przewidują zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, miejscami słabe opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od +3 do +5 st. C; minimalna (w nocy) około 0 st. C. Z kierunków północno-zachodnich wiatr będzie słaby i umiarkowany wiatr. Jutro — bez istotnych zmian. (II)

Zwiastuny tegiej zimy?

Jednym z objawów zmieniających się por roku są wędrówki ptaków. W sobotę, 3 listopada, można było obserwować (Katryńka) stado jemioluszek. Skandynawscy goście ożywił swą obecnością mglisty krajobraz (komunikaty meteorologiczne podały o nastaniu na dobre mrozów w krajach skandynawskich).

O tym, że nadchodząca zima może być mroźna i u nas, świadczyć będzie tego roku futra na leśnych rudzielcach. Już pierwsze lisie trofea radują myśliwych dobrej jakości włosiem. (rp)

POCISK W KANALE
Niecodziennego odkrycia dokonał Henryk H. podczas oczyszczania Kanału Rudzkiego w okolicach wsi Przychody (gm. Grajewo). W pewnym momencie z przerażeniem dostrzegł leżący na dnie

EKSPRESEM

pocisk artyleryjski. Niewypałem zajęli się saperzy.

MIELI PECHA...

...osobnicy, którzy włamali się do sklepu meblowego w Wydminach. Wynieśli już na zewnątrz dwa telewizory i magnetowid, kiedy zostali spłoszeni przez przechodniów. Porzucili sprzęt, który trafił do właściciela — miejscowej GS.

ciąg dalszy na str. 2

W Elku w czwartek

Spotkanie z Romanem Bartoszcze

W najbliższy czwartek (8 bm.) ze swoimi wyborcami spotka się w Elku lider PSL Roman Bartoszcze, kandydat tej partii na prezydenta RP. W spotkaniu, które rozpocznie się o godz. 10.00 w kinie

„Orzeł” weźmie także udział prof. Rafał Krawczyk — autor alternatywnego w stosunku do planu Balcerowicza programu ekonomicznego.

(stk)

Ostatni azyl Lenina?

W LIPCU 1917 roku, tuż przed wybuchem Rewolucji Październikowej, Lenin ukrywał się w Finlandii. Często była ona dla niego miejscem kryjówek. Tam także odbywały się spotkania bolszewików, którzy przygotowywali się do zdobycia władzy w Rosji. Dziś, kiedy pomniki Lenina przestają być bezpieczne nie tylko w Nowej Hucie, lecz także w samym Związku Radzieckim, Finlan-

dia wydaje się znowu spokojnym azylem „wodza wielkiej socjalistycznej rewolucji”.

W samym sercu Turku, na górującym nad miastem wzgórzu, postawiono Leninowi przed laty pomnik upamiętniający miejsce, w którym przeżył krótki czas. Byłem w tym roku kilka razy w Turku i za każdym razem widziałem pod pomnikiem świeże kwiaty, składane

tam „tajemniczą” ręką. Władze miejskie nie są w stanie ustalić kto utrzymuje to miejsce w porządku, a wśród mieszkańców Turku nie wzbudza ono żadnych emocji.

Dobrze się ma także muzeum Lenina w Tampere, drugim co do wielkości mieście Finlandii. Mieści się ono w dawnym domu ludowym, w którym w roku 1905 odbywał

ciąg dalszy na str. 2

ATLANTIC CITIZEN CERTINA CYMA CASIO LONGINES

I INNE ZEGARKI

RENOMOWANYCH FIRM ŚWIATOWYCH
kupisz w sklepie

„BIG BEN”

ul. Jurowiecka 34

PAMIĘTAJ!

JUŻ NIE STAĆ CIĘ NA LIPE.
KUP TOWAR NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI!

k 5908-0

FINLANDIA

W LIPCU 1917 roku, tuż przed wybuchem Rewolucji Październikowej, Lenin ukrywał się w Finlandii. Często była ona dla niego miejscem kryjówek. Tam także odbywały się spotkania bolszewików, którzy przygotowywali się do zdobycia władzy w Rosji. Dziś, kiedy pomniki Lenina przestają być bezpieczne nie tylko w Nowej Hucie, lecz także w samym Związku Radzieckim, Finlan-

dia wydaje się znowu spokojnym azylem „wodza wielkiej socjalistycznej rewolucji”.

W samym sercu Turku, na górującym nad miastem wzgórzu, postawiono Leninowi przed laty pomnik upamiętniający miejsce, w którym przeżył krótki czas. Byłem w tym roku kilka razy w Turku i za każdym razem widziałem pod pomnikiem świeże kwiaty, składane

tam „tajemniczą” ręką. Władze miejskie nie są w stanie ustalić kto utrzymuje to miejsce w porządku, a wśród mieszkańców Turku nie wzbudza ono żadnych emocji.

Dobrze się ma także muzeum Lenina w Tampere, drugim co do wielkości mieście Finlandii. Mieści się ono w dawnym domu ludowym, w którym w roku 1905 odbywał

ciąg dalszy na str. 2

DELTA BŁYSK — spróbuj tylko jeden raz...

k 5662-0

nie zjazd Rosyjskiej Socjal-demokratycznej Partii Robotniczej. Doszło na nim po raz pierwszy do spotkania Lenina i Stalina, po którym ten ostatni tak oto napisał o Leninie: „Jakie było moje rozczarowanie po spotkaniu człowieka o najbardziej pospolitym wyglądzie... Muzeum zostało założone w 1946 roku przez Towarzystwo Przyjaźni Finlandia — ZSRR, które je w dalszym ciągu utrzymuje.

Wprawdzie ostatnio lokalna prasa Tampere opublikowała kilka listów wyzywających władze miejskie do „otrząśnięcia się z brzoźnowskiego smogu” i zlikwidowania „historycznego anachronizmu”, ale dyrektor muzeum Aimo Minkinen dał im zdecydowany odpór, jak to się jeszcze niedawno mówiło. „Musimy pamiętać — powiedział — że Finlandia nie jest żadną tam wschodnioeuropejską ludową demokracją, ani też radziecką

republiką. Nie musimy więc burzyć pomników. Kiedy się czyta o zamykaniu muzeum Lenina w Pradze czy innym mieście trzeba pamiętać, że nasze muzeum nie ma nic wspólnego z jakimś miejscem kultu, lecz jest poświęcone znaczącej postaci historycznej, która wywarła wpływ także na historię Finlandii”.

Muzeum organizuje seminarium i konferencję z udziałem wielu międzynarodowych autorów. Wkrótce odbędzie się oczekiwane z zainteresowaniem seminarium „Lenin — winny, czy niewinny?”, na którym będzie dyskutowana sprawa ewentualnego udziału Lenina w zamordowaniu carskiej rodziny.

Zdaniem Minkinena, należałoby raczej „rozszerzać muzeum o eksponat, ilustrujący upadek komunizmu, niż je zamykać”. Świadczy o tym rosnące zainteresowanie placówką, także wśród turystów zagranicznych.

TOMASZ WALAT

„Smurf” nie musi chodzić w komży

Ciąg dalszy ze str. 1

leczna czy organizacja poprosi nas o udział w tego rodzaju uroczystościach.

— Ale to chyba nie jedyny przejaw w procesie „normalnienia” organów, mających dbać o spokojny żywot obywateli?

— Jesteśmy spóźnieni o kilka lat z tymi przemianami. To, co w kraju dokonywało się od Sierpnia 80 roku, u nas zaczęło się kilka miesięcy temu i policja w wielu dziedzinach musi doganiać rozwój demokracji.

— Czego najbardziej wam brak na tej drodze?

— Jeśli uda się wpoić wszystkim kolegom zasadę, że podstawą do formułowania kryteriów oceny ich pracy tworzą rzeczywiste dokonania, a nie np. jakieś liczby ze statystyk, unikniemy stresów i nieporozumień. Na razie

stosunek do nas, brak życzliwości, balast błędów stanowią istotne hamulce. W pewnym stopniu zależy od tego także zaangażowanie w wypełnianie obowiązków, wiara w to, że się jest potrzebnym ludziom a nie sprawozdawczości.

— Czy milicjant był zły a policjant będzie dobry i dlatego społeczeństwo ma go kochać?

— Rzecz nie w kochaniu czy nienawiści. Chodzi o wiele istotniejszych zmian. Mamy być dla obywatela a nie dla ochrony władz przed społeczeństwem, jak to było swego czasu. Policjant to ma być ktoś taki, z kim obywatel może sobie pogadać na ulicy nie tylko w czasie legitymowania. Ma służyć pomocy.

Marzy nam się wyeliminowanie pieszej służby w policji. Idealnie byłoby, gdyby z jednego końca Białegostoku patrol mógł dotrzeć na drugi koniec miasta, w razie potrzeby, w dziesięć minut, zaś interwencję w Śródmieściu „załatwić” w ciągu dwóch — trzech minut. Policjant nie może sobie pozwolić na zignorowanie prośby o interwencję czy rzućenie słuchawki, gdy ktoś zgłasza jakiś istotny problem. Zdarzają się jeszcze „czarne owce”, ale sporadycznie; gdzie ich jednak nie ma?

Wielką barierą są finanse. Nie stać nas na przykład na komputeryzację systemu dakteloskopowego czy kartotek samochodowych. To opóźnia wiele działań.

— Skoro o pieniądzach mowa — zaczynający służbę w policji nie zarabiają źle: szeregowiec „na starcie” dostaje do ręki 1,3 mln zł...

— Tak, ale podejmując tę pracę zdaje sobie sprawę, że można pewnego dnia zamiast do domu — trafić do „parku sztywnych”. Poza tym — każdy z nas, mając w ręku spory pakiet praw i możliwości musi być odpowiednio wynauczony, choćby i dlatego, by nie kusiło go nadużywanie tej władzy.

— Policja się zmienia, a obywatele z coraz większą obawą o własną skórę wędrują wieczorami i nocą po ulicach Białegostoku...

— Jesteśmy zdania, że pozytywne jest udzielanie zezwoleń na posiadanie broni gazowej. Jako, że są to „zabawki” drogie, zaopatrzyli się

w nie w pierwszej kolejności amatorzy cudzego mienia. Gdyby jednak taki oprych wiedział, iż w razie zagrożenia komuś gazowym pistoletem potencjalna ofiara może zmienić „poczęstować” go tym samym — zastanowiłby się czy warto ryzykować.

— Czy również policję należałoby, w ramach humanizacji — wyposażyć w podobne uzbrojenie?

— O, nie! Gdy ktoś szachuje policjanta pistoletem — ten nie rozpoznaje od razu, że jest to broń gazowa, a ryzykować własnym życiem raczej niebezpiecznie, więc musi mieć pod ręką ostrą amunicję, o czym ta „druga strona” winna doskonale wiedzieć i zdawać sobie sprawę z ewentualnych konsekwencji.

— Wobec nasilenia rabunków, a nawet pewnych przejawów raczkującej w Białymstoku mafijności (właściciele sklepów obawiają się, że pod koniec dnia może wpaść grupa bandziorów i „skasować” dzienny utarg) społeczeństwo będzie się domagać od was skuteczniejszej ochrony.

— Na pewno, ale i samo musi też trochę zadbać o własne bezpieczeństwo. Przykład: złodzieje okradli magazyn pewnej firmy, wsiątko kilkadziesiąt milionów złotych. Dziecinnie łatwo sformowali system alarmowy i pozał się Boże, zabezpieczenia! Ludzie bez troski zostawiają klucze pod wycieraczkami, nie reagują na otwieranie drzwi sąsiadów przez nieznaną im ludzi. Po prostu kuszą niebezpieczeństwo.

— A policja nie może wysłać więcej funkcjonariuszy w teren?

— Ponad 25 proc. etatów w województwie mamy wolnych, chociaż pocieszające jest, że z naborem zaczyna być coraz lepiej. Kilka dni temu przyjęliśmy, po dwutygodniowych badaniach i testach, ponad 20 nowych pracowników, tegorocznych maturzystów. Ciagle jednak jeszcze są braki. Najgorzej w samym Białymstoku, gdzie też popełnianych jest ok. 75 proc. wszystkich przestępstw.

— Czy w tych warunkach myślicie o powrocie do tradycji obchodzenia policyjnego

święta, które byłoby już inne niż poprzednio?

— Tak, tyle że bez huku i zadęcia. Jest to przecież okazja do integracji naszego środowiska, do pokazania społeczeństwu własnych problemów. Nie wiemy jeszcze, jakie to będzie dzień, są różne propozycje: może 10 maja, kiedy przyjęto ustawę o policji...

— Czy społeczeństwo zaczyna się do was przekonywać?

— Za wcześniej jeszcze na generalne wnioski, ale chyba tak! Nasze wysiłki, aby pokazać się w roli służebnej wobec obywateli przynoszą rezultaty. Wiele anonimowych telefonów pomogło nam w ściganiu niektórych przestępstw. Dziś nikt nie kryje się ze znajomością z policjantem (i odwrotnie). Wnoskujemy to również z rozmów z przedstawicielami różnych grup społecznych, zakładów, zawodów. Zaczynamy być traktowani jak każda inna grupa zawodowa, chociaż nasz status jeszcze „dojrzewa”.

— Nie jest to zjawisko powszechne, ale próbuje się zrywać z pewnymi historycznymi zaszczytami formacji ochrony ładu i porządku w sposób, moim zdaniem, nieładny: zrywane są tablice i pomniki i obelisków „ku czci”, a przecież wielu z tych ludzi zginęło tragicznie po to także m.in., abyśmy mogli przeprowadzić dzisiejszą rozmowę czy spokojnie pracować...

— Trochę nie tak! Pamięć o poległych trzeba zachować, ale we właściwej formie. Niech nam posłuży przykład niejako „spod ręki”: ze ścian budynku Komendy Wojewódzkiej Policji zniknęła galeria nazwisk ludzi poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej. Mogli bowiem oddać życie, ale poza tym także „zasłużyć się” w prześladowaniu członków AK i ich nazwiska na marmurze mogą raz. Niech więc znajdzie się tam stwierdzenie, że czcimy pamięć tych, którzy walczyli o wolność ojczyzny i narodu. To może pełniej oddać treść przesłania.

Rozmawiał:

MICHAŁ PIEKAREK

Liderzy SdRP

Ciąg dalszy ze str. 1

ych mi stronniczo: Porozumienie Centrum, ROAD, ugrupowanie chłopskie, a także partia lewicowa. Jeśli jednak nacjonalizacja dotyczy będzie także naszych podmiotów gospodarczych — to SdRP nie będzie zdolna do działalności politycznej, i o to chyba chodzi projektodawcom. Partia zdaje sobie sprawę, że jej kandydat nie ma szans na fotel prezydencki. Nie chcemy jednak na razie ujawniać kogo poprzemy w drugiej turze wyborów.

Jak się ubezpieczyć od niskich zarobków?

W PZU domagają się podwyżek

PZU — potentat ubezpieczeniowy, który potrafi porządnie potrząsnąć naszą kieszenią, przeżywa chwilę niepokoju. Od minionej poniedziałku we wszystkich oddziałach w kraju trwają akcje protestacyjne. Powód? Zdecydowanie zaniżone płace — jak poinformował nas naczelnik Wydziału Ubezpieczeń Majątkowych białostockiego PZU, **Konstanty Niemcynowicz**. Średnio wynoszą one 900 — 950 tys. złotych.

Jak duża miałyby być żądana podwyżka? To trudno jednoznacznie określić. Żeby zrównać się z zarobkami np. bankowców albo średnią krajową — powinna wynieść ok. 300—400 tys. Czy firmę stać na takie kwoty? Prawdopodobnie — nie, choć fundusz bezosobowy i prowizyjny wzrosły niepomniernie. Nie korzystają jednak z nich pracownicy biurowi.

Ogarnięty falą niepokoju PZU nie przerywa swej działalności. Akcja protestacyjna, którą zaplanowano do 19 listopada, ogranicza się do wywieszenia flag i oplakatywania ścian. Pracownicy ukradkiem spoglądają jednak w kierunku Warszawy, gdzie toczą się pertraktacje z centralą. (SF)

Kulisy przygotowań

Ciąg dalszy ze str. 1

społeczno-politycznej w kraju. Jeden z nich przewidywał np. akcję komandosów MO mających porwać i przywieźć do Warszawy Lecha Wałęsę i innych członków komitetu strajkowego w Stoczni Gdańskiej. Siły porządkowe były gotowe do podjęcia takich działań już od 27 sierpnia 1980 r.

Pierwsza lista z nazwiskami osób przewidzianych do internowania nosi datę 21 października 1980 r. Decyzją kierownictwa MSW każdy z komendantów wojewódzkich milicji prowadził własną listę osób zakwalifikowanych do internowania. Działalność ta została w 1981 r. zintensyfikowana. 7 kwietnia 1981 r. podjęto decyzję o powołaniu nieetatowych grup operacyjnych MSW i Wojska Polskiego. W ten sposób połączone zostały przygotowania MSW i MON do wprowadzenia stanu wojennego.

(PAP)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

Do pomieszczeń DH w Giżycku, należącym do suwalskiego WPHW, sprawcy dostali się do wyłamanu wjazdu dachowego. Wynieśli m.in. wyroby futrzarskie, kurtki, spodnie. Czyżby w ten sposób chcieli zaopatrzyć się w ciepłą odzież przed ponocą czekającą nas srogą zimą?

MODA NA SKLEPY SPOŻYWCZE?

Złodzieje upodobał sobie sklepy spożywcze. W nocy włamał się do tego typu placówki w Wojnach Krupach (gm. Szeplietowo). Ich łup to przede wszystkim alkohole — 480 butelek wódki oraz konserwy. Wysokość strat oszacowano na 15 mln zł. Ciekawe czy zdąży wszystko wypić?

Nieznani sprawcy obrabiali także sklepy w Goniądzu i Łomży przy ul. Dwornej 1. Włamanie ujawniono też do klubu Jednostki Wojskowej w Grajewie, skąd „wyparowali” piwo.

ZNÓW BOMBY!

Niestety, coraz więcej jest przypadków zgłoszeń o podłożeniu bomb w szkołach. Wczoraj odnotowano aż pięć fałszywych alarmów na terenie Białegostoku i jeden w Hajnówce. O skutkach tej głupiej beznamiętności nie ma co już wspominać. Pisał o tym wielokrotnie, (gs)

W SKRÓCIE

■ W bytomskim Muzeum Polskiego Ruchu Narodowego na Górnym Śląsku otwarto 6 bm. wystawę zatytułowaną „Ponury. Nurt, ich żołnierze”. Na przygotowanej ekspozycji zaprezentowano liczne materiały świadczące o działalności AK.

■ Prezydium NSZZ RI „Solidarność” przyjęło 6 bm. uchwałę w której zwraca się do posłów i senatorów OKP będących członkami rolniczej „Solidarności”, aby wobec przemian dokonujących się w Obywatelskim Klubie Parlamentarnym powołali koło rolników „Solidarność”.

■ Dymisji premiera Mołdawii Mirzy Druka i ukarania odpowiedzialnych za tragedię, jaka rozegrała się w Dubosarach, domaga się grupa kobiet, które w piątek rozpoczęły w tym mieście protestacyjny strajk głodowy. We wtorek w Dubosarach odbył się uroczysty pogrzeb trzech Mołdawian, którzy zginęli 2 bm. w czasie starć na tle narodowościowym. Uczestniczyli w nim tysiące ludzi, byli obecni również przedstawiciele innych republik — Ukrainy i Federacji Rosyjskiej.

■ Z okazji Święta 11 listopada w miejscowości General Roca — dużym centrum rolniczym i przemysłowym argentyńskiej prowincji Rio Negro — zostały inaugurowane „Dni Polskie” organizowane przez władze miejskie, miejscowy Instytut Sztuki oraz ambasadę RP w Buenos Aires.

■ Możliwość nawiązania stosunków dyplomatycznych między Bułgarią i Stolicą Apostolską rozpatrywano w czasie wizyty ministra spraw zagranicznych Bułgarii Lubana Gocewa w Watykanie. Gocew został przyjęty przez Papieża Jana Pawła II, a także spotkał się z kardynałem Agostino Casarolliem.

■ Rzecznik OKP, Jacek Zakowski potwierdził zamiar odejścia z dotychczas pełnionej funkcji. Wniosek w tej sprawie ma rozpatrzyć prezydium OKP w najbliższym czwartku.

■ Retrospektywną wystawę prac jednego z najwybitniejszych współczesnych artystów duńskich, Svenda Wiiga Hansena — malarza, rzeźbiarza, grafika oraz twórcy wielu monumentalnych kompozycji w architekturze otwarto w warszawskiej Zachęcie.

(opr. 12)

Zabytki na polskich drogach

Ciąg dalszy ze str. 1

taurwanie czterokołowych zabytków. Wiele części do tych pojazdów może być odtworzonych tylko ręcznie, przez dobrych specjalistów, a to kosztuje. Nic więc dziwnego, że naszymi zabytkami zainteresowani są nie od dziś głównie mieszkańcy Niemiec. Kupują oni stare „Fiaty”, „Mercedesy”, a nawet „Warszawy” prosząc przy tym naszych obywateli o wywiezienie ich z kraju. Poza granicami takim pojazdom „przytrafia” się przykry wypadek, który uniemożliwia powrót pojazdu do Polski. Za starą „Warszawę” można, po znalezieniu zagranicznego kupca, otrzymać nawet do 5 tys. dolarów. Po wykonaniu dodatkowych szlifów pojazd jest sprzedawany kolekcjonerowi w Niemczech za dwukrotnie wyższą cenę.

(PAP)

TYLKO do 30 listopada br. CENY PROMOCYJNE na:

- ☐ telewizory renomowanych firm japońskich
- ☐ sprzęt audio-video
- ☐ kosmetyki
- ☐ atrakcyjną odzież pochodzenia zagranicznego

W NOWYM SKLEPIE FIRMOWYM P.H.U. „ASDEX” w Suwałkach przy ul. Korczaka 2a. ASTOR II ZAPRASZA! k 5906-0

Polonez od pana Makarewicza łomżyńskim policjantom

Kto następny?

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Łomży odbyła się bardzo skromna, ale niecodzienna uroczystość. Mieszkaniec miasta, pan **Andrzej Makarewicz** przekazał komendantowi wojewódzkiemu, podinspektorowi Stanisławowi Taborowi ufundowany przez siebie samochód marki „Polonez”. Wydał na ten prezent 53.335.000 zł lub jak kto woli — 5.638 dolarów USA.

Pan Makarewicz od 9 lat przebywa w Stanach Zjednoczonych. Obecnie przyjechał do Łomży na urlop, ale jak twierdzi — za rok wróci ze wszystkim. W ubiegłą środę widział, jak na jednej z ulic jakiś mężczyzna atakował brzytwą dzieci. Natychmiast powiadomił policję, a sam z deską ruszył na napastnika. Z deski zrobił użytek, przy okazji o mało sam nie oberwał brzytwą, ale dzieci obronił. Gdy zjawili się funkcjonariusze, napastnika już nie było. Wcześniej przyjechać nie mogli, bo załatwiali zgłoszone wcześniej interwencje. Rezerwowego radiowozu łomżyńska

rejonówka nie posiadała. Wówczas pan Makarewicz podjął decyzję: ja wam kupię samochód. Kiedy zgłosił się z tą propozycją do komendanta wojewódzkiego — ten nie bardzo chciał uwierzyć w gest. Ale w poniedziałek pan Makarewicz z komendantem rejonowym, **Antonim Filipkowskim** (zresztą szkolnym kolegą) pojechał do Polmozbytu w Ostrołęce, kupił granatowe auto, które już od wczoraj pracuje w służbach patrolowych.

Pan Andrzej Makarewicz twierdzi, że dla Polski pieniądze mu nie żal. Wyrzucił także przekonanie, że jego śladem pójdą także inni „amerykańscy łomżanie”, przyczyniając się do rozwiązania problemów rodzinnej, odnowionej policji. A podinspektor Stanisław Tabor zapewnia, że każdy taki gest zostanie przyjęty z należytym szacunkiem, otwartym sercem i ramionami.

W imieniu mieszkańców Łomży — dziękujemy, panie Andrzeju! (klos)

Przedstawiciele Fiata w Warszawie

Do Warszawy przyjechała 6 bm. delegacja włoskiego koncernu „Fiat”. Rozmowy z przedstawicielami polskiego przemysłu motoryzacyjnego prowadzone w hotelu „Victoria” otoczone były tajemnicą. Dziennikarze nie uzyskali żadnej informacji. Wiadomo tylko, iż ze strony polskiej w ne-

gociach uczestniczyli dyrektorzy naczelni FSM i FSO. Na krótko do hotelu „Victoria” przybył też minister przemysłu. Można się jedynie domyślić, iż głównym tematem rozmów jest ewentualna produkcja w Polsce Fiata typu

(PAP)

Z krajowej mapy gospodarczej zniknęły Wojewódzkie Kluby Techniki i Racjonalizacji w Łomży i Ostrołęce. W Białymstoku nie ma już budowlanych i spółdzielczych placówek tego typu. Trudna sytuacja finansowa zmusiła WKTIR w stolicy woj. białostockiego do zmiany lokalu. Obecnie biuro mieści się w małym, drewnianym domku na „Zielonych Wzgórzach” (przy ul. Wrocławskiej 35).

— Jak sobie obecnie radzicie? — pytam kierownika — inż. Bohdana Zakowskiego.

— W wynalazczości, jak w zwierciadle, odbija się kryzy-

sowy stan naszej gospodarki. Robimy wszystko, aby prze-trwać ten trudny okres. Obecnie mamy 125 członków zbiorowych w postaci zakła-dów pracy i 400 indywidualnych członków.

— Racjonalizacja przeży-wa wielki regres. W wielu zakładach notuje się jej upa-dek lub zanik. Usprawnia się tylko to, co wiąże się bezpo-srednio z produkcją i jest konieczne. W Białostockich Zakładach Piwowarskich na-

stepuje modernizacja urządzeń rozlewających coca-cola, co zaoszczędzi znaczne ilości ekstraktu i przyniesie efekty ekonomiczne w wysokości aż pół miliona złotych. W Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Białymsto-ku regeneracja elementów części i urządzeń samochodo-nych przysporzy 100 mln zł oszczędności. W Białostockich Zakładach Podzespołów Te-lewizyjnych „Unitra-Biazeł” twórcy techniczni uczestniczą w przygotowaniu produkcji

kolorowego telewizora. Nieź-le spisują się nowatorzy w białostockich „Uchwytach”, sokólskim „Spomaszu”.

— WKTIR dysponuje biblio-teką techniczną, zbiorem opi-sów patentowych i przepisów prawnych obowiązujących w krajach Europejskiej Wspól-noty Gospodarczej. Klub pro-wadzi doradztwo ekonomicz-ne, techniczne i prawne. Słu-ży pomocą w opracowaniu dokumentacji i zgłaszaniu projektów do Urzędu Paten-

owego RP. Zajmuje się też tłumaczeniem tekstów z języ-ków obcych.

— Pracę WKTIR utrudnia brak telefonu. Stąd apel do Wojewódzkiego Urzędu Tele-komunikacyjnego o przyspie-szenie zainstalowania aparatu. Leży to w interesie racjo-nalizatorów nie tylko woj. białostockiego, ale także łom-żyńskiego, gdyż białostocka placówka chce nawiązać współpracę z zakładami tam działającymi, aby pomóc w rozwiązywaniu nurtujących ich problemów. (ges)

Radni zadecydują Komu sklepy?

W czwartek, 8 bm., o godz. 15 w sali konferencyjnej UW (ul. Mickiewicza 3/5) rozpo-cznie się sesja Rady Miejskiej w Białymstoku.

Tematem obrad będą problemy handlu. Na poprzednich obradach nie przyjęto ani projektu uch-wały przygotowanej przez Komisję Finansowo-Gospodarczą i Rozwoju Miasta RM, ani zapropo-nowanej przez radnego i wice-prezydenta Wojciecha Hołownię. Zdecydowano, że po uzyskaniu opinii wszystkich komisji radni powrócą do tego tematu jeszcze raz i postanowią, jakie sklepy i na jakich zasadach będą podda-wane przetargom.

Ostateczne decyzje powinny więc zapadnąć dziś na plenarnych obradach Rady. (Ab)

Pomysły warte miliardy

W Hajnowskim Przedsię-biorstwie Suchoe Destylacji Drewna pracownicy długo za-stanawiali się nad tym czym zastąpić smołę drzewną jako lepsze przy produkcji aktywnych węgli formowanych, a tym samym zmniejszyć za-trzymanie naturalnego środka-wiska. Badania prowadziły — Główny Instytut Górnicztwa w Katowicach i Instytut Tech-nologii Drewna w Poznaniu.

Problem pomogli rozwiązać zakładowi racjonalizatorzy: chemik Lew Kuczkun i tech-nik Stefan Przybysz. Wystą-pili oni z propozycją wyko-rzystania melas powstających przy wyrobie cukru. Okazały się one dobrym lepiszczem do wytwarzania wspomnianych węgli. Projekt przyniósł nie tylko zwiększenie produkcji, ale także oszczędności surow-ców i materiałów, energii e-lektrycznej i pary wodnej (w przeliczeniu na paliwo).

L. Kuczkun i S. Przybysz nie spoczęli na laurach. Po długich poszukiwaniach i eksperymentach doszli do wniosku, że jeszcze lepszym lepiszczem jest hydrol — od-pad przy produkcji glukozy z ziemniaków.

Doświadczenia okazały się owocne. Wdrożony pomysł w skali rocznej przysporzy ok. 10 miliardów zł oszczędności. (ges)

Czyje dziury?

Mieszkańcy Dąbrowy Białostockiej zastanawiali się od dłuższego czasu czyje są to dziury, które pojawiły się na jezdniach w mieście i drogach na obszarze gminy: burmi-strza czy Rejonu Dróg Publi-cznych? Zagrażają one bez-pieczeństwu ruchu drogowego. (sz)

Przy wjeździe do Supraśla — podbiałostockiej pe-rełki na turystycznym szlaku wita zmotoryzowanych inna perełka — stacja CPN jakiej jeszcze w regionie nie było. Parterowy pawilonik z dachem w kształcie ostroś-pa nie zapowiada szczególnego przeznaczenia pomieszczeń i — jak na nasze warunki — pewnych atrakcji. Otóż oprócz zaplecza dla personelu, ko-tłowni gwarantującej wygod-ne funkcjonowanie w warun-kach zimowych, ogólnodostęp-nych sanitariatów, znajduje się tu lokal przeznaczony na kawiarnię, która wiosną ma przyjąć pierwszych bywalców oferując im także teren na zewnątrz obiektu pod paraso-lami.

Na razie czynne jest biuro i sklepik z akcesoriami moto-ryzacyjnymi. Udać mi się tu naliczyć 9 gatunków olejów silnikowych i przekładniowych, poszukiwane elementy

i części zamienne aż po ozdoby i drobniaki reklamowe. Są także w sprzedaży słodycze, artykuły papierniczne i wiele innych wyrobów — większość z nich zdecydowanie tańszych, niż w odległym o 12 kilome-trów Białymstoku.

Na rogatkach Supraśla

Popalić w cylindrach

Stacja z samoobsługowym sklepem i 5 dystrybutorami, w których — jak zapewnia obsługa — bywają bez przer-wy gatunki benzyn 94 i 98 oktanowych oraz oleje nape-

dowe, czynna jest codziennie nie wyłączając niedziel i świąt bez przerw i zakłóceń.

Może wygodą ta wynika po-niekąd z faktu, iż obiekt jest „prawie tajny”. Nie pojawili się jeszcze na mapach komu-nikacyjnych, planach woje-wództwa, gdyż oddano go po ekspresowej półrocznej budo-wie przed niespełna dwoma miesiącami.

Nad dystrybutorami poja-wia się jeszcze wiaty, zagos-podarowane zostaną do koń-ca wnętrza i można będzie u-znać, że pierwszy wyłom w szampowym budowaniu ta-kich stacji został uczyniony. Co prawda nie jest to pomnik ludzkiego geniuszu i przyby-szów z Zachodu nie zaszokuje (przy autostradach mają u siebie takie handlowo-usłu-gowe zaplecza, przy których supraska chałupka z podjaz-dem jawi się Kopciuszkiem), niemniej na dobry początek to już coś. Początek — gdyż następny taki obiekt już po-wstaje na Białostocczyźnie. (apo)

KOMUNIKATY POLICJI

W czerwcu 1987 r. dokonano rozboju na mężczyźnie, który spał na ławce przystanku PKS przy ul. Braniciego, w pobliżu ul. Elektrycznej. Zabrano mu reklamówkę, w której było pół litra wódki, zegarek na rękę oraz portfel z dokumentami i pieniędzmi.

W maju br. dokonano kradzieży zuchwałej na ul. Malmeda zabierając z ramienia kobiety torebkę skórzaną zawierającą pończochy, kosmetyki, bony PKO SA, parasolkę oraz legitymację ze zdjęciami i nazwiskami w języku arabskim.

W kwietniu lub maj ubr. na przystanku PKS przy ul. Braniciego w pobliżu ul. Elektrycznej dokonano wymuszenia rozbój-niczego na mężczyźnie, który po pobiciu oddał sprawcom 4 tys. zł.

W maju br. na ul. Warszawskiej w podwórzu obok budowanego hotelu dokonano wymuszenia rozbójniczego na mężczyźnie, który po pobiciu oddał sprawcom 20 tys. zł.

W maju br. na ul. Zabiej, w pobliżu sklepu z rowerami dokonano rozbój na kobiecie, której — po zarzuceniu szalika na szyję — zabrano torebkę zawierającą lekarstwa, dokumenty, okulary lecznicze, portmonetkę i pieniądze.

W kwietniu lub maju 1990 r. na ul. Piłsudskiego przy „Barci” dokonano rozbój na mężczyźnie, któremu zabrano japoński ze-garek na rękę oraz buty adidas.

W kwietniu lub maju br. na ul. Braniciego, na mostku rzeki Biała, dokonano rozbój na kobiecie, której — po zarzuceniu szalika na szyję — zabrano torebkę zawierającą pieniądze polskie, dolary i złotą obrączkę.

W czerwcu br. dokonano rozbój na mężczyźnie, który wysiadł z autobusu MPK linii „1” na ul. Braniciego i szedł w kierunku ul. Ciołkowskiego, zabierając mu, po uprzednim pobiciu, szaszetkę zawierającą pieniądze i dokumenty.

W maju lub czerwcu br. na ul. Raginisa dokonano rozbój na mężczyźnie, któremu po pobiciu zrabowano reklamówkę zawiera-jącą konserwy i portfel wraz z rachunkami i innymi dokumen-tami.

W czerwcu br. na ul. Zwierzynieckiej, w pobliżu Domów Stu-denta dokonano włamania do samochodu „Wartburg” przez wy-bicie trójkątnej szybki.

W czerwcu br. w osiedlu Białostockek dokonano włamania do samochodu „Wartburg” koloru zielonego lub złotego przez wy-bicie trójkątnej szybki, zabierając śrubokręty.

Osoby pokrzywdzone proszone są o kontakt z Komendą Rejo-nową Policji w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 118, tel. 779-334 lub 772-536.

Wydział Dochodzeniowo-Sledczy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku prowadzi czynności procesowe w sprawie rozbój-u dokonanego na osobie Jana W. w związku z tym kierowca sa-mochodu osobowego Fiat 125p koloru pomarańczowego („taxi”), który 22 lutego br. ok. godz. 13 przewoził pasażera z postępu taxi przy kinie „Poko” na ul. Mazowieckiej w Białymstoku, a w drodze powrotnej na ul. Lipowej, sprzed sklepu „Cepelia”, za-bral pasażera będącego boso t.j. bez skarpet i butów, ubranego w kurtkę i spodnie koloru ciemnego, proszony jest o zgłoszenie się do Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, ul. Sien-kiewicza 63, pokój 30, tel. 772-576 lub 772-392.

Nowe nazwy ulic

Nie ma już zapewne ani jednej miejscowości w woj. białostockim, gdzie nie doko-nano zmian nazw niektórych ulic. W Michałowie dotych-czasowy Plac XX-lecia PRL nazywa się teraz Placem 11 Listopada, a ul. 22 Lipca — ul. 3 Maja. Tykocin, w miej-sce ul. 1 Maja „zafundował” sobie ul. Kaczorowską. Nato-miast ul. gen. Świerczewskie-go podzielono na dwa odcinki — pierwszy otrzymał za patrona Józefa Piłsudskiego, drugi zaś mianuje się obec-nie ul. Złotą. (baj)

Puszczańskie drapieżniki

W Białowiejskim Parku Na-rodowym żyje ponad dwięs-cie gatunków ssaków i ptaków drapieżnych. Spotkać tu moż-na wilka, rysia, lisa, borsu-ka, kunę leśną, wydrę, tchó-rza, gronostaja, łasicę. Poja-wiły się też jenoty i norka a-merykańska. Wyginęły nato-miast żbik, norka europejska i niedźwiedź brunatny.

Z ptaków drapieżnych spo-tkać można myszołowa, orli-ka krzykliwego, jastrzębia gołębiarza, krogulca i pszczo-łojada. Wśród sów najczęst-szym jest puszczyk — gatu-nek osiadły. (baj)

ROZMAITOŚCI Do-re-mi po angielsku

Rozszerzają się coraz bardziej formy nauczania języków zachodnich, a że zaczynać należy w jak najmłodszym wieku białostocki OW NOT propo-nuje oryginalną formę uczenia dzieci języka an-gielskiego. Będzie to edukacja przez piosenkę. Dwie kwalifikowane nauczycielki, będące jedno-cześnie muzykami, tworzą dwie grupy dzieci: I — od „zerówki” do 1 klasy i II — od 2 do 4 klasy, oczywiście szkoły podstawowej. Grupy mają liczyć po 15 osób. W związku z taką formą nauczania przyjmowane będą dzieci ze słuchem muzycznym, także grające na różnych prostych instrumentach. Materiałem wyjściowym do zajęć są piosenki an-gielskie, poprzez które dzieci poznają słownictwo i podstawy gramatyki. Zajęcia odbywać się będą raz w tygodniu, w sobotę w godzinach przedpo-ludniowych, w salach Szkoły Podstawowej nr 11 przy ul. Podleśnej.

Kwalifikacja dzieci odbędzie się 14 listopada (śro-da) o godz. 16 w tejże szkole, rodzice z dziećmi zbierają się w holi szkoły. Jeżeli zainteresowa-nie będzie duże, przewiduje się również stworze-nie trzeciej grupy dla dzieci od 1 do 4 klasy, dzieci bez uzdolnień muzycznych. Już na przesłu-chanie można przynieść instrument, w czasie za-jęć dzieci korzystać będą także ze sprzętu szkol-nego. (i)

„Kolorowe balkony”

Towarzystwo Przyjaciół Białegostoku organizuje dzisiaj, w środę, w Domu Kultury „Stok” (ul. Stronka 33) imprezę podsumowującą konkurs „Ko-lorowe Balkony-90”. W tegorocznej edycji konku-rsu nagrodzono kilkadziesiąt osób. Można też będzie wymienić doświadczenia.

Początek spotkania o godz. 17. Dla ułatwienia informujemy uczestników konkursu, że do klubu dojechać można autobusami MPK linii „8”, „12”, „20” i „21” (przystanek za Domem Handlowym „Promyk”). Natomiast dla pasażerów linii „17” bę-dzie to przystanek krańcowy. (m-l)

Lekarze obradują

■ Towarzystwo Internistów Polskich i Polskie Towarzystwo Endokrynologiczne zawiadamiają, że wspólne posiedzenie obu Towarzystw odbędzie się w czwartek, 8 listopada br. o godz. 10.30 w sali Klubu Pracownika PSK w Białymstoku. Pracownicy Kliniki Endokrynologicznej AM w Białym-stoku przedstawiają następujące prace: prof. dr hab. I. Kinałska — „Nadciśnienie tętni-cze a cukrzyca”; dr med. W. Zarzycki, dr J. To-polska, prof. I. Kinałska — „Skuteczność skoja-rzonej terapii w leczeniu pacjentów z cukrzycą II etapu z wtórną niewydolnością na insulinie”; dr med. M. Górka — „Regulacja wątrobowej degradacji insuliny”; dr A. Zonenberg, prof. I. Ki-nałska, dr med. W. Zarzycki — „Przeciwciała przeciwtarczycowe w wolu endemicznym”.

Uroczysta wieczornica

Muzeum Historyczne i Rodzina Katyńska w Białymstoku zapraszają na uroczystą wieczornicę po-swięconą odzyskaniu niepodległości przez Polskę, która odbędzie się w siedzibie Muzeum w sobotę, 10 listopada o godz. 15. W programie m.in. wrę-czenie pamiątkowych Medali Katyńskich wdowom po zamordowanych oficerach Wojska Polskiego i Policji Państwowej, prelekcja doc. Adama Do-bronskiego — „Dni Listopadowe 1918 r. w Białymstoku”, koncert pieśni patriotycznych w wy-konaniu Chóru Kombatantów Wojska Polskiego i Polcji Państwowej działającego przy klubie „Ka-lina” w Białymstoku, sprzedaż wydawnictw oraz pokaz pamiątek związanych z Odzyskaniem Nie-podległości.

Wstęp wolny.

Msza w Filharmonii

Chodzi, oczywiście, o Mszę Es-dur Franciszka Schuberta, na którą zaprasza białostocka Filhar-monია w czwartek, 6 bm. o godz. 19 i piątek, 9 listopada o godz. 19. Koncert oratoryjny wyko-nają: orkiestra Filharmonii Białostockiej, Chór Akademii Medycznej. Dyrygować będzie Andrzej Banasiewicz.

Usłyszymy też: Agnieszke Zwierko — sopran, Jolanę Rzewuską — alt, Adama Zdunikowskiego — tenor I, Zdzisława Kordyjalika — tenor II oraz Roberta Gierlacha — bas. (mip)

Dodatkowy koncert

W Białostockiej Filharmonii w najbliższy ponie-dzialek, 12 bm., odbędzie się dodatkowy koncert Chóru Chłopińskiego i Męskiego pod dyrykcją Ste-fana Stulgrosza. Występ znanych w kraju i za granicą „Poznańskich Słowików” rozpocznie się o godz. 18. Zapraszani są nań także posiadacze abonamentów. Natomiast bilety nabyć jeszcze można w Biurze Koncertowym Państwowej Filharmonii przy ul. Podleśnej 2. (m-l)

Popis modelarstwa

Koło modelarstwa, działające w klubie „Kalina” Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa” za-pasza sympatyków majsterkowania na wystawę modeli redukcyjno-pływających w dniach 11—13 bm. (od niedzieli do wtorku) w godz. 13—19 do świetlicy SM przy ul. Wyszyńskiego 3. Wstęp, oczywiście, wolny. (mip)

Ciężarówka jak... skowronki

Gdy mieszkańcy domów przy ul. Legionowej w Białymstoku dowiedzieli się, że prywatni handlowcy chcą w przyszłym roku ulokować na przyległym Siennym Rynku bazar przeniesiony z ul. Bema — zaczęli zgryzać zębami i rzucać „mięsem” na pomysłodawców. Tymczasem już mają przedsmak tego, co stać się może, gdy bazarowe samo-chody zaczną zatruwać im ży-cie już od schyłku nocy.

Od dłuższego czasu w po-bliżu budynków przy ul. Le-gionowej 9 i 11 parkują czte-ry spore samochody dostaw-cze. W godz. 3—4 nad ranem silniki zaczynają grać, jak poranne skowronki, a lokato-rom — nerwy, bo o tej po-rze chce się jeszcze trochę po-spać. Szczególnie uciążliwa jest ciężarówka, której kie-rowca, chcąc umilić sobie roz-ruch pojazdu, włącza na cały regulator (no powiedzmy —

na trzy czwarte) coś tranzy-torowego, z którego rozlega się muzyka na kilkanaście fa-jerek.

Pracownicy administracji osiedla indagowani na tę o-koliczność (obowiązuje zakaz wjazdu pojazdów ciężaro-wych), rozkładają bezradnie ręce i pytają:

— A gdzie mają trzymać, przecież to ich warsztat pra-cy...

Nie chcąc, aby męczyli się od zbyt częstego wykonywa-nia tego gestu — podajemy numery rejestracyjne dwóch z opisywanych samochodów: BTK 4481 i BTG 6149, sądząc, iż w ten sposób damy do zrozumienia kierowcom, że po przeciwniej stronie ulicy znaj-duje się parking jak malowa-nie, gdzie można wozy zosta-wić na noc. (mip)

Administracyjne kompetencje

UPLYNEŁO wprowadzić już pięć miesięcy od wyborów do samorządów terytorialnych, ale nadal nie ustają przetargi między nimi a administracją rządową o podział kompetencji. Gminy bronią — niemal jak lwice swoich dzieci — dotychczasowych uprawnień i nie wyrażają zgody na ich przekazanie kierownikom Urzędów Rejonowych, nie zważając na to, iż podział kompetencji został dokonany mocą ustawy.

Można zgadzać się lub nie z wolą parlamentu, ale w cywilizowanym świecie nie ma ehyba kraju, w którym prawo ustanowione przez parlament nie byłoby przez urzędników respektowane świadomie. Zdają sobie sprawę, iż w pośpiechu Sejm przyjął niedoskonałą ustawę, ale ustanowił jednocześnie furtkę w postaci możliwości, przekazania gminom przez kierowników Urzędów Rejonowych części swoich uprawnień dotyczących indywidualnych spraw obywateli.

Reforma czy niewypał?

Wydawać się więc mogło, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby bez emocji, spokojnie zawrzeć porozumienie z zarządami gmin. Jest sprawą oczywistą, że burmistrzowie w Suwałkach czy Augustowie są w stanie zapewnić sprawne załatwianie większej ilości skomplikowanych spraw z zakresu administracji państwowej niż małe miasteczko w Rutce Tartaku czy Piaskach. Trudno i nie-ekonomicznie byłoby zatrudnić np. architekta w gminie, gdzie rocznie wydaje się kilka zezwoleń budowlanych.

Inaczej natomiast rzecz ma się w miastach. Zamiast jednak rzeczowej dyskusji górę wzięły emocje. Jeszcze przed kilkoma miesiącami każde niemal miasteczko postawiło sobie za punkt honoru uzyskanie siedziby rejonu, tak obecnie władze gminne nie chcą im niczego oddawać ze swoich uprawnień. Doszło do tego, że w niektórych rejonach urzęduje po kilkudziesięciu urzędników bez żadnych praktycznych kompetencji.

Część gmin, jak gdyby nic, nadal wydaje decyzje o sprawach, które z mocy prawa należą do właściwości kierowników Rejonów. Są więc od początku do końca nieważne.

Takiego chaosu w administracji nie było ehyba co najmniej od kilkudziesięciu lat. Dziwię się, że nikt z decydentów nie chce zabrać publicznie głosu i wytknąć sens tworzenia rejonów administracyjnych.

Dla mnie jest on czytelny — stanowi pierwszy etap powołania starostw, a więc chyba też powrotu do trójstopniowego szczebla administracji państwowej. Jeżeli się nie mylę, to dla dobra zdeorientowanych obywateli trzeba niezwłocznie skończyć z bałaganem administracyjnym i doprowadzić wreszcie do tego aby każdy urząd, zamiast spierać się z parlamentem, zaczął wykonywać to, co do niego należy. O ile natomiast jest to kolejny niewypał legislacyjny, to niech Wy-soki Sejm czym szybciej naprawi swój błąd.

Ciągły pośpiech w pracach Sejmu przyniósł w praktyce chyba więcej szkód niż pożytku. Strach pomyśleć co się stanie, gdy w taki sam sposób zaczniemy przyspieszać w innych dziedzinach życia.

JAN WYGANOWSKI

List w obronie życia poczętego

ZAWODOWEGO bibliotekarskiego obowiązku przeglądam prasę, również i „Gazetę Współczesną”. Jestem zaszokowana wielością występujących w niej wypowiedzi negatywnie ustosunkowanych do szeroko pojętego problemu poczęcia. „Gazeta Współczesna”, jako jeden z ostatnich bastionów komunizmu uparcie, serwuje swoim czytelnikom artykuły i listy domagające się prawa do aborcji i antykoncepcji, usilnie zwalczając w tym względzie stanowisko Kościoła.

chowanie tegoż porządku jest możliwe przy pomocy stosowania naturalnych metod poczęcia, czyli posługiwania się biologicznym zegarem wszechpionym w osobowość i ciało kobiety przez Boga.

Znawca poruszanego tematu dr W. Fijałkowski w swojej pięknej książce zatytułowanej „Ku afirmacji życia” pisze:

„Ostateczną racją każdej metody naturalnej nie jest jej skuteczność czy biologiczna pewność ale zgodność z chrze-”

kie zacytowane w nim „dobrodziejstwa” jakie ma mieć dzięki niej kobieta należy uzupełnić o takie, jak: rozwój nerwicy, oziębłość piciową, rozregulowanie wydzielania gruczołów dokrewnych, depresje i lęki, zmiany genetyczne organizmu. A co jest najważniejsze pigułka antykoncepcyjna prowadzi do wczesnego poronienia, w ok. 8 dni po zapłodnieniu. Jest więc przyczyną sztucznych poronień, które zawsze pozostawiają trwałe ślady zarówno w sferze cielesnej jak i duchowej kobiety.

W zgodzie z Dekalogiem

Jako wychowawca nie mogę przejść obojętnie wobec złośliwej propagandy skierowanej przeciwko dobru życia. Zaniepokoił mnie m.in. artykuł p. Anny Gotowiec, zatytułowany „Spór o pigułkę” zamieszczony w 193 numerze tejże „Gazety”. Autorka oskarża w nim Kościół o bezmyślność w przeciwstawianiu się antykoncepcji, która — według niej — jest początkiem wszystkiego złego, co może „dotknąć” kobietę, która wpływa negatywnie na jej zdrowie i kondycję. Dziwię się, że pisze to kobieta.

Jan Paweł II, będący autorytetem moralnym nie tylko dla katolików, w swoim liście apostołskim o godności i powołaniu kobiety „Mulieris Dignitatem”, pisze m.in.: „W Roku Maryjnym Kościół pragnął złożyć dzięki Najświętszej Trójcy (...) za wszystkie kobiety i każdą z osobna (...) tak jak zostały pomyślane przez Boga w całym pięknie i bogactwie ich kobiecości; tak jak zostały objęte przez Jego odwieczną miłość”.

W wydanej w 1983 r. Karcie Praw Rodziny Stolica Apostolska w art. 3 podaje: „Małżonkowie mają niezbywalne prawo do założenia rodziny i decydowania o czasie narodzin i liczbie dzieci, uwzględniając w pełni obowiązki wobec siebie samych, wobec dzieci już narodzonych, rodziny i społeczeństwa, we właściwej hierarchii wartości i zgodnie z naturalnym porządkiem moralnym, który wyklucza uciekanie się do antykoncepcji, sterylizacji i spędzania płodu”.

Ten naturalny porządek moralny jest harmonijnie wpleciony w bogactwo i piękno kobiecości. Każda ingerencja w jego prawa jest i będzie ingerencją w kobiecość. Za-

ściąską wizją piciowości, jako wyrazu miłości małżeńskiej”.

Chodzi przede wszystkim o to, żeby owa miłość małżeńska była odpowiedzialna. Jeżeli taką będzie, obawy p. Anny Gotowiec nie będą miały uzasadnienia.

Dr Fijałkowski pisze również:

„Naturalne planowanie rodziny jest wielką szansą przeżywania autentycznej miłości, która wymaga wytrwałego wysiłku ze strony człowieka, by przeobrazić swoje pragnienie brania w pragnienie dawania. (...) wspaniały proces transformacji poruszeń popędowych umożliwia przemianę i uszlachetnienie pożądania, zapoczątkowuje miłość czystą, która jest miłością zawsze płodną. Kochać bowiem to przekazywać życie drugiej osobie, zanim wspólnie przekazają je tej trzeciej: dziecku”.

Nie widzę więc nic zdrożnego ani niewłaściwego, w tym, że Kościół stoi na stanowisku, iż małżeństwo ma służyć zarówno duchowemu jak i fizycznemu przekazywaniu życia. Jest to jego naturalna funkcja, do tego zostało powołane.

Potwierdzeniem i testamentem na to są słowa samego Stwórcy wypowiedziane w pierwszej z ksiąg rozpoczynających Biblię: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz (na obraz Boga go stworzył) mężczyzną i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rozdz. 1, 27-28).

Obrona przez autorkę artykułu pigułki antykoncepcyjnej jest — najogólniej mówiąc — zaskakująca. Wszyst-

kie używanie tabletki jest więc przekroczeniem piątego przykazania Dekalogu. Stanowisko Kościoła wyrażone w Instrukcji „Domum Vitas” brzmi następująco:

„Istota ludzka powinna być traktowana i uznawana jako osoba od momentu swego poczęcia i dlatego od tego samego momentu należy jej przyznać prawa osobowe, wśród których przede wszystkim nienaruszalne prawo każdej niewinnej istoty ludzkiej do życia (DV I, 1)”.

Używanie pigulek antykoncepcyjnych jest więc niczym innym jak unicestwianiem lub próbą unicestwienia nowego życia w samym jego zarodku. Jako taka nie może więc być zalecana i propagowana.

To czy kobieta będzie „mąszynką do rodzenia”, jak zechciała to nazwać pani Anna Gotowiec, zależy jedynie od niej samej i jej partnera, pełnego poznania przez nich funkcji i zadań ich własnego ciała oraz przyjęcia podstawowej prawdy, że życie ludzkie jest darem, a źródłem jego, Stwórcą i Ojcem jest sam Bóg. Nie jest to więc tylko „spór o pigułkę”, ale spór o człowieka.

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w całości (bez zniekształceń) mojego listu, jako przykładu innego głosu niż dotąd były prezentowane na łamach Państwa gazety.

Z poważaniem
JÓZEFA DROZDOWSKA
Augustów

Od trzech lat prowadzony jest w Polsce prestiżowy, ogólnokrajowy konkurs na Menedżera Roku. Każdego miesiąca odbywają się eliminacje wewnętrzne kandydatów, a następnie wybory menedżera miesiąca. Osoby z takim tytułem mają prawo ubiegać się o zwycięstwo w konkursie rocznym.

— Celem rywalizacji jest pokazywanie ludzi, którzy autentycznie przekształcają naszą gospodarkę, przekładają na język praktyki działania rządu — mówi Tadeusz Boreczak, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Konkursu. — Są to ludzie, którzy mają ogromne dokonania, odnieśli sukces, również finansowy, nie ograniczają się przy tym w swej działalności do zarobienia pieniędzy. Muszą cieszyć się społecznym uznaniem, sprawać z Polski nowe techniki i technologie w swojej branży.

MENEDŻEREM LISTOPADA została białostoczanka, Teresa Słoniec. Ona też, jako pierwsza kobieta, ubiegać się będzie o tytuł zwycięzcy w konkursie rocznym. Przeprowadziliśmy z nią krótką rozmowę.

— Jak trafiła Pani do konkursu?

— Sama nie miałabym jeszcze odwagi, aby przystąpić do takiego konkursu, nie zrobiłam bowiem wszystkiego, co zamierzam; jestem dopiero w połowie drogi. Propozycja wyszła od Telewizyjnego Kuriera.

— Jest Pani właścicielką firmy krawieckiej „Gracja”.

Po bardzo słabym wrześnie, w październiku br. w ruchu turystycznym w Białowieży niespodziewanie nastąpiło ożywienie. Słynną puszcę i nie mniej atrakcyjne zabry odwiedziło aż około 8

Walory w... białowieży

tys. osób, czyli znacznie więcej niż rok temu. Oczywiście przeważały grupy młodzieży szkolnej, przeważnie z regionu północno-wschodniego naszego kraju. Mimo wszystko ogólny bilans jest nadal ujemny. W ciągu dziesięciu miesięcy br. w leśnej stolicy Polski gościło około 66,5 tys. turystów i wycieczkowiczów, tj.



On płacił za golenie złotówkę. A u tego drugiego był jeden fotel, jedno lustro i tam klient za golenie płacił 10 groszy. Tam chodził tylko biedny.

Wywód handlowy nie bardzo zainteresował chłopców. Pojęcie salon było im zupełnie obce. Dziwili się, po co u fryzjera tyle grzebieni i tyle brzytw. To było poza ich wyobraźnię.

— Antoś, powiedz jak ja mam tobie dziękować za te ubranie.

— A mówię, wienieczerze robisz to i zarobisz. Nie twoja w tym głowa.

— A jak będziesz w Łomży to zapytaj o tego adwokata.

— Jużem pytał. On jest w Łomży, ale do niego trudno dostać się, bo Niemcy mogą zabić.

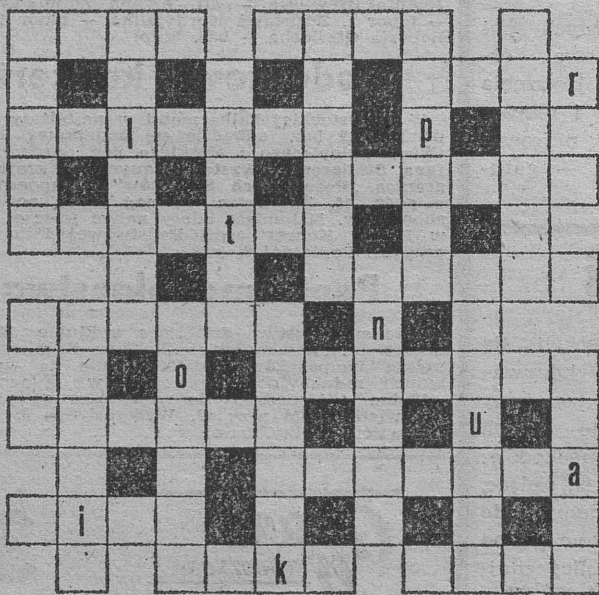
— To ty się już lepiej nie pytaj.

Zygmunt przyszedł niemal pół worka jarzyn, zahaczył jeszcze o sad sołtysa wrzucając parę jabłek.

Niechę odżywianie uwiódło się na dzieciakach, buzie im się zaokrągliły i nie było widać już prawie żeber. Pogoda sprzyjała. Baraszkowali na kępie do wieczora. Antoś parę razy podglądał wienieczerze. Pusto było. W jednym z nich zauważył złamany kawał wikliny. — Ktoś mi po-debrał rybę, pomyślał. Ryba była. Skąd się tu miał wziąć złodziej.

Wieczorem pobiegł do Będkowskich po zaopatrzenie. Zebrało się tam paru gospodarzy. Mówili o zbliżających się zniwach i o kontyngencie jaki naznaczyl okupant. Znowu podwyższono kontyngent, ale i urodzaj zapowiadał się lepszy, gdyż okupant wprowadził przymus stosowania nawozów sztucznych. Wyznaczono też komisarzy, którzy przed zbiorami objeżdżali pola i oglądając kłosa wyznaczali kontyngent. Wynosił on od 8 do 10 metrów z hektara. Przeraziło to gospodarzy, gdyż więcej jak 10 nigdy nie zebrali z swoich chudych łąnow.

JOLKA



Objaśnienia podano w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Dla ułatwienia ujawniono niektóre litery.

• starskandynawska opowieść • stolica Turcji • typ aktora • szosa równoległa do linii frontu • szpadek dla dzieci • korab • śląski brydż • kraina wszelkiej szczęśliwości • hak żelazny do obracania grubych kłoców • zajęcie • materiał wybuchowy znajdujący się w pocisku • dawny zarządca kopalń królewskich • rodzaj swetra • porażenie słoneczne • despotyzm • piętno • liczba egzemplarzy jednego wydania książki • dawny szybki taniec zbiorowy • wiejska pośredniczka małżeństw • węzeł • pozycja gimnastyczna • drewniane ogrodzenie • praktyka • buddyjska świątynia • gumowa łódka • wymarły dziki koń.

„RAYEN”

ROZWIĄZANIE „JOLKI” Z DNIA 31.10.

POZIOMO: wodór, pępek, ubiór, zawód, urwis, adres, doza, uzda, trzpiot, król, auto, agresor, stos, gnat, Laura, różga, dozór, włoka, żolna, miara.

PIONOWO: wrzód, dowóz, rzda, włór, Prus, powóz, kasza, dozorca, eliksir, okręt, atlas, utarg, dętka, stróż, orzeł, nazwa, terma, lawa, upór, Adam.

nowożeńcy przychodzą mi
dziękować już po ślubie, bywa,
że z kwiatami i szampanem.

— Pani recepta na sukces?

— Jak się czegoś bardzo
pragnie i ma dobre chęci —
wtedy wszystko można osią-
gnąć. Wymaga to jednak spo-
rego wysiłku: na początku
pracowałam tyle, że noc zbie-
gała mi się z dnieniem. Tym
bardziej, że wyszłam za mąż,
budowaliśmy warsztat samo-

— Dlaczego wybrała pani akurat taką dziedzinę: stroje ślubne?

— Widziałam, jakie kiopoty mają dziewczyny, chcące ładnie ubrać się do ślubu; sama byłam wtedy panną. Chciałam też sprawdzić, czy zaakceptują to, co mnie się podoba, co im zaproponuję — i trafiłam w dziesiątkę. Moja wypożyczalnia cieszyła się dużym powodzeniem. Potem rozszerzyłam usługi na stroje dla mężczyzn — i też okazało się to potrzebne. Jeśli oblubienica występuje w bogatej, szerokiej sukni, to nożeniec nie może włożyć byle garniturka, powinien mieć frak albo smoking. Niejednego pana młodego uczyłam, jak się w czymś takim poruszać.

Ta praca sprawia mi autentyczną przyjemność. Najbardziej jestem zadowolona, gdy

chodowy, urodziłam trójkę dzieci, z których najmłodsze chodzi już dziś do „zerówki”

— Czy dzisiejsze trudne czasy nie ograniczają napływu klientów?

— Takie salony, jakie prowadzę, odwiedza się w zasadzie raz w życiu, a ja oferuję towar i usługi na każdą kieszeń. Wszyscy zresztą wiemy, że ludzi dysponujących dużymi kwotami jest sporo. Polakom pracującym w Zachodzie ciągle jeszcze opłaca się przyjechać do Białegostoku i tutaj sprawić sobie suknię czy smoking. Większość jednak klientów nie kupuje, a wypożycza stroje i to już nie tylko na ślub, ale także na występy.

— Widzę, że ma pani wielokrotnie różnokolorowych. Czy biel przestała być modna?

— Nie, ale coraz więcej pań woli suknie różowe, białe, a nawet czarne.

— A w jakiej sukni pani brała ślub?

— W takiej, jaką wymarzyłam sobie, będąc dziewczynką. Miałam bardzo szeroka, z dużej ilości białego tiulu, haftowanego srebrem. Dysponuję w salonie podobnym fasonem. Mąż był, oczywiście, w smokingu, a do ślubu jechaliśmy białym mercedesem jeszcze nie naszym, a pożyczonym od znajomych.

— Czytałam w „Kurierze Polskim”, że w Pani salonie można wypożyczyć nawet złotą biżuterię...

— Można kupić i wypożyczyć wszystkie dodatki, ale biżuterię, jak dotychczas, tylko z „Jablónexu”. Trochę w tej informacji przesadzono.

— Czytałam również, że sponsoruje pani „Wesele” Wyspiańskiego w teatrze.

— O, to już większe nieporozumienie, jestem jeszcze zbyt skromnym rzemieślnikiem, aby mnie było na to stać. Sponsoruję tylko częściowo pokaz mody i aukcję obrazów, które mają odbyć się przed „Weselem”. Natomiast, gdyby to było przydatne, mogę chociaż trochę wesprzeć teatr.

— Dzisiaj, 7 bm., w klubie MPiK na Mokotowie w Warszawie, spotyka się pani, jako Menedżer Listopada, z publicznością. 27 listopada odbędą się wybory Menedżera Roku. Życzymy powodzenia!

A. LABANOW

28 sierpnia 1990 r. w białostockim KPN doszło do rozłamu — powstała Konfederacja Polski Niepodległej — Frakcja Demokratyczna. Rada Polityczna KPN twierdzi, że FD nieprawnie posługuje się nazwą KPN.

Osoby nie identyfikujące się z FD pozostały wierne ideałom Konfederacji Polski Niepodległej, w starych strukturach KPN-u pozostali KPN Zambrów i Kolno.

3 listopada br. o godz. 16 odbyło się spotkanie KPN na którym reaktywowano Okręg działania KPN Białystok oraz powołano Rejonowy Komitet Wyborczy p. Roberta Leszka Moczulskiego. Szefem Okręgu został mianowany Janusz Smaczny. Tymczasowy lokal Rejonowego Komitetu Wyborczego mieści się przy ul. Mieszka I nr 2 m 36, tel. 410-228.

Konfederacja Polski Niepodległej w Białymstoku dziękuje Stronnictwu Pracy za udostępnienie lokalu.

JANUSZ SMACZNY
Szef Okręgu KPN Białystok

Białystok, 3 listopada 1990 r.

— * —

Nigdy nie kwestionowaliśmy zasług naszego byłego przywódcy, p. Roberta Leszka Moczułskiego (taka jest właściwa kolejność imion) oraz jego osobistego wkładu do likwidacji systemu komunistycznego w naszym kraju, stworzenia wizji III RP i wdrożenia tej wizji jako konieczności w świadomości Polaków. Są to fakty oczywiste.

Niemniej jednak, od około dwóch lat nie zgadzaliśmy się z karkołomną linią polityczną, dogmatyzmem, doktrynerstwem, autokratyzmem i likwidacją nawet pozornej demokracji wewnątrzpartyjnej. Byliśmy po prostu ludźmi myślącymi. Podobnie rzecz biorąc, nie mogliśmy się pogodzić ze stosowaną dla potrzeb wewnętrznych swoją matematyką — nasze aktywa mnożono przez 100, nasze pasywa dzielono przez 100

Pogoda

Ł ODZKIEJ firmie o ra-
dosnym szyldzie „Hap-
py” nie chce pomóc ani
złodziej ani policjant, ani O-
patrzność. Mniej więcej przed
miesiącem pękata stalowa ka-
sa pancerna zatrzasknęła się
tam na głucho z kompletem
kluczy we wnętrzu. Dzięki
nadzwyczajnej trosce szefa
Sławomira Kołodziejczyka
to, by żaden z tych kluczy
nie zawieruszył się, cały pe-
łczy w środku na półce razem
z gotówką i innymi atrakcja-
mi.

Księgowa firmy Aleksandra
Koniecpolska i większość spo-
śród 80 pracowników prowa-
dzą w całym kraju poszuki-
wania kasiarza, który pora-

a dla kasiarzy

dziły sobie z zamkniętym na
głuchu ustrojem. Wielka
2,5 metrowa szafa nie podda-
je się jednak żadnym zakle-
ciom. Producenta nie sposób
odnaleźć, gdyż chodzi o so-
lidny poniemiecki wyrób z
czasów przedwojennych.

Ostatnio mocował się z nim
najlepszy specjalista spośród
łódzkich policjantów i po
dwóch dniach egzorcyzmów,
perswazji i prób przechytrze-
nia wrednego sprzętu, nie-
chlubnie zrezygnował. Kurie-

rzy znów ruszyli w Polskę,
ci oczytani odkryli w pras-
centralnej przedruk z biał-
ostockiego dziennika, któ-
wzbudził w nich nadzieję. O-
to w Białymstoku odkrył
siedzibę mistrza kasiarstwa
złotą rączkę — któremu p-
noc żaden zamek się nie
prze. Oferta dla specjalis-
jest już w drodze. Kto wie c-
„szczęśliwa” firma, która sz-
je i kroi wystrzałowe ciuch-
nie zmienia wkrótce nazwy
„Very happy”. (ap)

PUPiK „RUCH”
w Białymstoku, ul. Lipowa 32a
O F E R U J E d o S P R Z E D A Ż Y
hurtowej i detalicznej

- ☐ papierosy importowane
- ☐ zapalki
- ☐ zapalniczki
- ☐ artykuły kosmetyczne
- ☐ kasety video i magnetofonowe
- ☐ rajstopy
- ☐ pocztówki świąteczne
- ☐ zabawki
- ☐ sanki i narty z importu

Ceny konkurencyjne.

Informacja: tel. 52-11-85 godz. 7.15—15.

k 5848-0



AGENCY Co Ltd

MAXIM

BIALYSTOK TEL. 236-81

**POŚREDNICTWO
WIZOWE
PRZEWOZY
AUTOKAROWE**

Bruksela

przez Siemiatycze — Warszawę — Poznań — Hannover
Dortmund — Dusseldorf — Bruksela

terminy: 2, 16, 30 listopada
13, 20 grudnia 1990 r.

Ceny: Białystok — Bruksela — 700 tys. zł
Białystok — Hannover — 400 tys.
Białystok — Dortmund — 400 tys. zł
Białystok — Dusseldorf — 400 tys. zł

Możliwość wykupienia biletu w obie strony

**INFORMACJE REZERWACJE SPRZEDAŻ
AGENCJE „MAXIM”**

Białystok Bielsk Podlaski Grajewo Hajnówka Siemiatycze Sokółka Suwałki Łomża	ul. Św. Rocha 13/15 ul. Mickiewicza 30 ul. W. Polskiego 24 ul. 1-go Maja 24 Plac Wyzwolenia 16 ul. Godzińska 1 ul. Wojska Polskiego 1 ul. W. Polskiego 1	tel. 236-81, 271-00 w. 72 tel. 28-49 tel. 36-66 tel. 552284, ttx. 852610 tel. 2435 tel. 62938 tel. 2219
---	---	---

bienia i kultywowania mitu. Gwoli elementarnej uczciwości — byliśmy tym manipulacji przeciwni. I takie byłyby z grubsza przesłanki do powstania Konfederacji Polskiej Niepodległej — Frakcji Demokratycznej w dniu 28 lipca 1990 roku.

Biorąc pod uwagę powyższe, jesteśmy zbulwersowani publikowanym wyżej oświadczeniem, które w pozostałej białostockiej prasie ukazało się dnia 5 listopada br. Jesteśmy tym faktem niejako sprowokowani do ustosunkowania się, nad czym zresztą bolejemy. Jednakże biorąc pod uwagę, że stał się on już własnością publiczną, oświadczamy:

✱ w białostockiej KPN nie doszło do żadnego rozłamu — akcesu do KPN-FD nie podpisały tylko dwie osoby, wśród nich był p. J. Smaczny;

✱ Niezależnie czy zwiemy się KPN-FD czy jakbyśmy to nawet inaczej nazwali, pozostajemy i pozostaniemy nadal wierni ideałom Deklaracji Ideowej KPN z 1979 roku Statutu z 1980 roku. Nadal jesteśmy jej kontynuacją w wydaniu demokratycznym — w celu bycia partią państwowotwórczą, pracownicową a przy tym nowocześnieą. Naszym celem jest Wolna i Niepodległa Polska, a nie ambicjonalne osobiste cele liderów. Tym bardziej odcinamy się od koniunkturalnej linii Rady Politycznej KPN, że w II turze wyborów, prezydenckich (hipotetycznej) poprze ona tego z elektoratów, który da jej więcej (stółków ministerialnych). A gdyby był to p. Cimoszewicz, to też? Nam stanowisko takie wydaje się obrzydliwe, chociaż ciśnie się na usta bardziej adekwatne określenie;

✱ znane jest nam spotkanie jakie miało miejsce w siedzibie Stronnictwa Pracy w dniu 3.11.1990 r. Akces do KPN zgłosiło siedem osób (1 z Bielska Podlaskiego, 1 z Kolna, 1 z Zambrowa i 4 z Białegostoku). Szef Okręgu Białystok KPN jest osobą ósmą i jak na dzisiaj zamykającą skład osobowy Okręgu. Celowo nie poruszamy spraw formalno-merytorycznych powołania Okręgu, jak nie poruszamy również cech charakterologicznych niektórych jego członków. Okazywałoby się to być mało strawne, znającym ten temat wystarczy podpis pod komunikatem zebraniu, zamieszczonym w „Kurierze Podlaskim” z dnia 30.10.1990 r.;

✱ mimo naszych sprawdzonych informacji, nie możemy potwierdzić „faktu” powołania lokalnego Komitetu Wyborczego p. R. L. Moczulskiego. W związku z powyższym zachodzi zasadność przypuszczenia, że tymczasowa siedziba „komitetu” pozostanie jego siedzibą do końca kampanii prezydenckiej.

Na zakończenie chcemy stwierdzić, że sprawa powołania p. Janusza Smacznego na szefa Okręgu, jak i samego Okręgu spełnia wymogi formalne aktualnego Statutu KPN. Gdybyśmy jednak nie znali spraw zakulisowych, megalomanii i obsesyjnej maniaki nicości liderów KPN, moglibyśmy powiedzieć że służy to Polsce i życzyć powodzenia. W białostockim wydaniu ten godny ubolewnia fakt nie służy jednakże dobrze nikomu a już w szczególności p. Moczulskiemu, czemu się na nieosiągalny dlań Parnas wzdry RP.

**Za Radę Polityczną
Konfederacji Polskiej Niepodległej
— Frakcji Demokratycznej
JERZY KOROLKIEWICZ**

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00
5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00
14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00
22.00, 0.07 Muzyka: nocą: 5.30 Po-
ranne rozmaitości: 6.00
Sygnał dnia: 7.00 Dziennik o-
poranny: 7.25 Studio Wyborcze: 8.15
Radio Biznes: 8.45 Special En-
glish: 9.00 Licz na mnie: 10.30
„Zony Hollywoodu” — odc. pow.;
10.40 Granie jak z nut; 11.05 Szko-
da gadać?; 11.30 Przeboje non
stop; 12.05 Z kraju i ze świata;
12.25 Studio Wyborcze: 12.45 Ra-
dio kierowców: 13.11 Nuta serca
bliska: 13.35 Roinicza antena:
14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”:
14.10 Muzyka i aktualności: 16.50
Dziennik Radia Włocławskiego:
17.05 Reportaż: 17.30—19.00 Radio
Sat: 19.00 Z kraju i ze świata;
19.30 Radio dzieciom: 20.15 Kon-
cert życzeń: 20.40 Notatnik kul-
turalny: 20.45 Opowiadania A
Szczepiorskiego: 21.08 Kronika
sportowa: 21.30 Jazzowe granie
A. Jaroszewskiego: 22.05 Na róż-
nych instrumentach: 22.15 Ency-
klopedia wielkich głosów: 23.00
Dziennik wieczorny: 23.15 Pano-
rama świata: 23.30 Gitara: banio
i country.

PROGRAM II

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00,
12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00
Zapraszamy do Trójki: 7.30 Poli-
tyka: 8.15 Business news; 8.30
„Wstrząs dla systemu” — odc.
pow.; 9.05 Powiększenie: 10.30
Folk w pigułce: 10.40 „Arka
Schindlera” — odc. pow.: 10.50
Blues w pigułce: 11.00 Kilka słów
o...: 11.10 Jazz w pigułce: 11.20
Kilka słów o...: 11.30 Muzyka z
przełomu wieków: 12.00 Radio
Kanada: 12.07 W tonacji Trójki:
— odc. pow.: 13.10 Powtórka z roz-
rywki: 14.00 Muzyka i natura:
15.05 Polityka: 15.10 Rock z pra-
dem: 15.40 Herbatka przy samo-
warze: 16.00 Zapraszamy do Trój-
ki: 18.05 Informacje sportowe:
18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub
Trójki (2); 19.30 Złote lata swin-

ga: 19.50 „Arka Schindlera” —
— odc. pow.: 20.00 Elektroniczna
fantazja: 20.30 Trudne pogranicze:
20.45 Trzy kwadransy jazzu: 21.30
Neapol — Warszawa: 21.45 W krę-
gu ballady: 22.15 „Czarodziejska
góra” — odc. pow.: 22.45 Opera
tygodnia: G. Verdi — „Simon
Boccanegra”; 23.00 24 godzinny w
10 minut: 23.10 Piątka z historii:
23.50 „Moja matka”; 24.00 Między
dnem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowa-
dzi K. Kurianuk; 8.30 „Pod zna-
kiem Pogoni” — aud. J. Leszc-
yńskiego w j. białoruskim: 12.30
Music Radi CD: 22 TOP — „Tres
homers”: Ten Years After —
„About time”; 16.00 Regionalna
Popołudniowa Radiowa: 16.15 Za-
dzwon do nas: 23.00—7.00 — prowa-
dzi B. Cirk: 17.30 „Fonograf” —
mag. J. Papaja: 18.00 Regionalna
Popołudniowa Radiowa: 18.05
Gwiazdy, rytmy, nastroje: 18.30
„Przebieg mur” — aud. Z. Brzo-
zowskiego: 18.45 „Pod znakiem
Pogoni” — powtórzenie: 19.00 Te-
resa Kudelska zaprasza: 22.00
BBC (retransmisja); 22.30 Music
Radio CD

TELEWIZJA PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 „Dzień dobry” — po-
ranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Odczarowanie lata” —
film fab. prod. radz.
12.00—15.55 Telewizja edu-
kacyjna
12.00 Przyjysze z Matplane-
ty — Magiczne promienie
12.30 Sylwetki historyczne
— Dezydery Chłapowski
13.00 Człowiek i środowis-
ko — Nie tylko dla dzieci
13.30 Spotkania z literaturą
kl. II lic.

14.00 Agrozkoła — W zgo-
dzie natura
14.30 Ekonomia dla rolnika
14.40 Chemia bez tajemnic
— Chemia w próbowce
14.55 Język niemiecki
15.25 Uniwersytet Nauczy-
cielski — Polska emigracja
15.55 Wiadomości
16.05 Dla młodych widzów:
„Sami o sobie”
16.30 Kino nastolatków:
„Karino” serial TP
16.55 Studio Sport — Puchar
Zdobywców Pucharów: Legia
Warszawa — Aberdeen (Szkoc-
cja)

W przerwie meczu: 17.45
Teleexpress
18.50 „Klinika zdrowego
człowieka”
19.15 Dobranoc — „Wodnik
Szuwarek”
19.30 Wiadomości
20.05 „Gra z Gombrowi-
czem” — monodram
20.55 Studio Sport — Pu-
char Europy w piłce nożnej:
Olympique Marsylia — Lech
Poznań
22.45 Konferencja prasowa
Rzecznika Rządu
23.05 Wiadomości wieczorne
23.20 „Racje” — program
publicystyczny
23.55 Język angielski

PROGRAM II

6.55—11.00 Telewizja śnia-
daniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs j.
angielskiego
7.20 Magazyn TV śniada-
niowej
7.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” —
program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” —
serial prod. USA

10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn TV śniada-
niowej
11.00 „Burda” — kurs kroju
i szycia
11.55 „Pory słońca” — se-
rial prod. austral.
12.15 „Gdzie są taśmy z
tamtych lat”
13.10 „Bawiny góralskiego
zwyku '90” — reportaż
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd-prasy
14.30 „Zatrzymanie” — pro-
gram publicyst.
15.00 „Cienie” — serial
prod. czech.
16.00 „Kontakt TV” — W
kontakcie z przygodą
16.55 „Szpital na peryfe-
riach” — serial prod. czech.
17.55 Uniwersalny kurs j.
angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Kandydaci na urząd
Prezydenta RP: Lech Wa-
łęsa, Włodzimierz Cimoszewicz,
Leszek Moczulski, Stanisław
Tymiński, Tadeusz Mazowiec-
ki, Roman Bartoszcze
18.40 „Uchodźca” — reportaż
19.00 Magazyn „102”
19.30 Język francuski
20.00 „Akcja OPEN” film
fab. prod. franc.
21.00 Ze wszystkich stron:
„Niemcy'90” — reportaż
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „W labiryncie” — se-
rial TP
22.25 „Telewizja nocą”
23.10 Ewa Dałkowska — Or-
donka
23.25 Komentarz dnia
23.35 CNN — Headline News
23.50 Uniwersalny kurs j.
angielskiego

7.00 Wiadomości
7.20 Występ zespołów folklorystycznych
7.50 Defilada z okazji 73. rocznicy Rewoluc-
ji Październikowej
10.00 Występ akademickiego chóru pieśni rosyj-
skiej
10.50 „Moskiewski Kreml”
12.00 „Wszyscy lubią cyrk”
12.25 Występ absolwentów studia choreograficz-
nego
13.50 „Święto oczekiwania święta” — film dla
dzieci, cz. I
14.55 Puchar Europy w piłce nożnej — Spartak
Moskwa — Napoli
16.50 Film animowany
17.10 Spotkanie z weteranami radzieckiej estrady
19.00 Dziennik
19.45 „Promenada” — koncert
21.45 Puchar Zdobywców Pucharów w piłce no-
żnej — Sewilla — Torpedo Moskwa
23.45 „Życie Klimy Samgina” — film tv, cz. III
1.40 Program poświęcony pamięci poety M. Ma-
tusowskiego
2.25 „Wesołe niedźwiadki” — spektakl teatru la-
lek A. Obrazowa
3.20 Zakończenie programu

TELEWIZJA SATELITARNĄ Sky ONE

6.00 Dziennik
6.30 Informacje gospodarcze
7.00 Show dla dzieci
9.45 Show
11.00 Tu Lucy
11.30 Młodzi lekarze
12.00 Magazyn
13.00 Prawdziwe wyznania
13.30 Gra
14.00 Inny świat
14.50 Świat się zmienia
15.45 Living
16.15 Trzech przyjaciół
16.45 Show dla dzieci
18.00 Star Trek
19.00 Gra
19.30 Związki rodzinne
20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
21.00 Ostatni kabriolet (cz. 3)
23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
23.30 Werewolf
24.00 Star Trek

EUROSPORT

9.30 Gimnastyka
10.30 Sport motorowy
11.30 Narciarstwo
12.00 Boks
13.00 Przegląd
13.30 Tenis
17.30 Piłka nożna
18.30 Surfing
19.00 Piłka nożna
20.00 Tenis
22.00 Zapasy
23.00 Formuła 1
24.00 Przegląd
0.30 Tenis

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
gierki w Białymstoku — „O Jan-
ku, co psom szyl buty” (mała
scena), godz. 12; „Kurs mistrzow-
ski” (Muzeum w Choroszczy —
odjazd autokarem sprzed Teatru),
godz. 17.
Białostocki Teatr Lalek — w
terenach Zambrów: „Po bajce”;
Państwowy Teatr Lalek w Łom-
ży — „Tęgrysiatko, słoniatko i
laciata krowa”, godz. 10 i 11.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” — „Bogowie muszą być
szaleni” (USA, 12) godz. 10.30
13 15.30 seanse przedpremiero-
we: „Tango i Cash” (USA, 15)
godz. 17.45 i 20.
„Ton” — Kino lektur szkolnych:
„Krzyżacy” (polsk. b.o.), godz.
10.30; „Czarownica” (USA, 18)
godz. 13.30; 15.30 17.45: seanse przed-
premierowe: „Czary na Karal-
bach” (franc., 18) godz. 20.
„Syrena” — „Krótkie spiecia
II” (USA, 12) godz. 10.30 i 13;
„Burzliwy poniedziałek” (ang.,
18) godz. 15.30 17.30 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Moonraker”
(USA, 15).
Łapy — „300 mil do nieba”
(polsk. 15).

Sokołka — „Pracująca dziew-
czyna” (USA, 15).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Kadr” — „Piekielny o-
bóz” (USA, 18); „Szkłana pu-
lanka” (USA, 18); „Cocktail”
(USA, 15).
Łomża „Millenium” — „Klejnót
Nilu” (USA, 15); „Gliniarz z
Beverly Hills II” (USA, 15)
Kołno — „Niedźwiadek” (franc.,
12).
Wysokie Mazowieckie — „Crit-
ters” (USA, 12); „Labirynth”
(ang. b.o.).
Zambrów — „Cohen i Tate”
(USA, 18).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Delikwen-
ci” (USA, 15).
Suwałki „Barnaba” — Czarna
wdowa (USA, 15).
Augustów — „Lody na patyku
V” (RFN Izrael, 18).
Biała Piska — „Krwawy sport”
(USA, 15).
Elk — „Polonia” — „Malone”
(USA, 18).
Uciekinierzy” (franc. 12).
Kowale Oleckie — „Frantic”
(USA, 15).
Mikołajki — „Cobra” (USA, 15).
Olecko — „Nico” (USA, 18).
Orzysz — „Bez śladu” (ang., 12).
„Dziwczyna i chłopak”
(polsk. b.o.).
Pisz — Akademia Policji V
(USA, 15).

Ryn — „Samotny wilk McQua-
de” (USA, 15).
Węgorzewo — „Zabójcza broń
II” (USA, 15).

W razie wypadku

Policja tel. 999
Straż Pożarna — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel.
991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociąg-
ów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe,
ul. Krasieńskiego 1 tel. biura
wezwań 999 tel. informacji ogo-
towa 22-222
Ambulatorium Pogotowia —
czynne codziennie w godz. 19-7
w niedziele i święta czynne cała
dobę:
— ul. Fornalskiej 11 tel. 240-41
— pediatryczne gabinet zabieg-
owy dla dorosłych i dzieci rent-
gen chirurgii dorosłych zęsa-
nia zabiegów w domu chorego
— ul. Fornalskiej 11 tel. 240-41
— stomatologiczne
— ul. Świętojańska 21 tel. 202-07
— stomatologiczne
— Ambulatorium Chirurgii Dzie-
cięcej ul. Włodzimierskiego 3a
— „Hospicjum” Punkt Konsulta-
cyjny Towarzystwa Przyjaciół
Chorob ul. Akademicka 3 tel.

220-21 wewn. 293 — czynny w po-
niedziałki i czwartki w godz.
15-17.

APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65
Informacja o lekach — tel.
75-24-37

SZPITAL DYZURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J.
Śniadeckiego, ul. M. Skłodow-
skiej-Curie 26 tel. 216-21 do 26
270-41 dyżurujące rehabilitacja
i oddziały dziecięce, chirur-
gia, reanimacja, laryngologia we-
wnętrzną
Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 —
do godz. 15 tel. 417-576 417-694
po godz. 15 tel. 417-593 dyżu-
rują oddziały gruźlicy, dziecię-
cej sztucznej nerki, zakazny do-
rostek
— Specjalistyczny Dermatologicz-
ny ZOZ ul. Św. Rocha 3 tel. 219-06
Szpital Onkologiczny, ul. Ogro-
dowa 12 tel. 417-100

OSTRE DYZURY W DNIU 7 XI 1990 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA,
WENETRZNY, LARYNGOLO-
GIA, OKULISTYKA, POŁOŻNIC-
TWO — P.S.K. ul. M. Skłodow-
skiej-Curie 24, tel. 224-30 do 39
i 236-13 do 19.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj.
Szpital Specjalistyczny im. K.
Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel.
417-516.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Spec-
jalistyczny P/Gruźlicy ZOZ, ul.
Warszawska 18, tel. 412-997.

NEUROLOGIA — Specjalistycz-
ny Psychiatryczny ZOZ w Cho-
roszczy, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99
oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa
Zambrowska 1/27 — czynne cała
dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Gieł-
czyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

Woj. Szpital Zespolony, ul.
Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Ka-
sprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny
codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 988 — czynny we
wtorki i czwartki w godz. 17-22

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży ogła-
sza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wynajem
lokalu handlowych w Hali Targowej w Łomży:

- lokale na piętrze o pow. 10—19 m kw. każdy
— szt. 5
- lokale na parterze: lada plus zaplecze o pow.
16,5 m kw.
— szt. 2

Przetarg odbędzie się w dniu 14.11.1990 r. o godz. 10
w świetlicy Hotelu MOSiR w Łomży, ul. Zjazd 18.
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i
prawne, które najpóźniej do 13.11. do godz. 14 wpła-
cą wadium w wysokości 50 proc. ceny wywoławczej
za lokal w kasie MOSiR lub na konto nr 45001-74304
NBP O/Łomża.

Lokale do wynajęcia od 15 listopada 1990 r.
Szczegółowych informacji udziela Zarząd MOSiR
w Łomży w dni robocze w godz. 8—13, tel. 34-27.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyny oraz niedopuszczenie do przetar-
gu osób fizycznych i prawnych, które zrezygnowały
lub z którymi rozwiązano umowę o wynajem lokalu
nabytego w poprzednich przetargach. Łg 6246-1

FIAT 126p, video sprzedam — tel.
434-906.

FIATA 125p (1987) — sprzedam
lub zamienię na ciagnik Tadeusz
Topka Łomża, Łacha, 18-504 Ko-
zioł — Łg 6258-1
MALUCHA (1990) — sprzedam
Łomża, tel. 69-460.

SPRZEDAM wartburga 1.3 (no-
wy). Łomża, Jednackowska 35.
Tel. 56-43. Łg 6256-1

SPRZEDAŻ odzieży zagranicznej
na wagę Tel. 52-06 lub 27-32 O-
strołęka. Łg 6453-1

SPRZEDAM drzwi wejściowe fi-
lironowe, debowe. Łomża, tel.
62-47. Łg 6255-1

SPRZEDAM ciagnik C-328 w do-
brym stanie, Waldemar Gołaszew-
ski Wola Zambrowska 26, 18-307
Zambrów, tel. 42-16. Łg 6240-1
URSUSA 330 prase Z-224 nowe
sprzedam. Wiśniówek 18-315 Ko-
łaki. Łg 6430-0

AGENCY Co Ltd

MAXIM

BIAŁYSTOK TEL. 236-81

**POŚREDNICTWO
WIZOWE
PRZEWOZY
AUTOKAROWE**

**Wyjazdy do
HAMBURGA**

3-dniowe (na zakupy)
terminy: 22 listopada, 6 grudnia 1990 r.
Koszt imprezy 350 tys. zł. + koszt wizy

**INFORMACJE REZERWACJE SPRZEDAŻ
AGENCJE „MAXIM”**

Białystok	ul. Św. Rocha 13/15	tel. 236-81, 271-00 w. 72
Bielsk Podlaski	ul. Mickiewicza 30	
Grajewo	ul. W. Polskiego 24	tel. 28-49
Hajnówka	ul. 1-go Maja 24	tel. 36-66
Siemiatycze	Plac Wyzwolenia 16	tel. 552284, tk. 852610
Sokołka	ul. Godzińska 1	tel. 2435
Suwałki	ul. Wojska Polskiego 1	tel. 62938
Łomża	ul. W. Polskiego 1	tel. 2219

k 5903-0

**KOMIS SAMOCHODOWY
„PAT - CAR”**

ZAPRASZA
tel. 43-16-34

g 6417-0

Wszystkim, którzy okazali po-
moc oraz współczucie i ucze-
stniczyli w ostatniej drodze

S.P.
**dr. med. Edwarda
Jelskiego**

serdecznie dziękuję:
Zona synowa i synowa.
g 6411-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza od-
biorców energii elektrycznej za przerwy, które
wystąpią:

m. BIAŁYSTOK

— dn. 12.11.90 w godz. 8.00—12.00 ul. Rynek Ko-
ciuszki 5, 5A, 9, 15A, 15B, Sienkiewicza 1, 1/1, 1
Legionowa 6, Dobra, Sowia, warsztaty i biura
Tech. Bud.-Drogowego.

— w dn. 12—13.11.90 w godz. 8.00—15.00 wyłączenia
jednostkowe dla dzielnicy Wygoda w obrębie
ulic Wasilkowska—27 Lipca—Wschodnia—Chabro-
wa. Dotyczy odbiorców zasilanych z linii napo-
wietrznej.

— dn. 13.11.90 w godz. 8.00—14.00 wyłączenia 3 godz.
ul. Korczaka, Brzechwy, Niemcewicza, Synów
Pułku, Matejki, Bogusławskiego, od Wyspa-
skiego do Synów Pułku, kol. Grabówka —
osiedle.

— dn. 14.11.90 w godz. 8.00—14.00 wyłączenia na
okres 3 godz. ul. Skandynawska, Litewska, Ło-
tewska, Estońska, Fińska, ks. Grzybowski
Irlandzka.

— w dn. 14—15.11.90 w godz. 8.00—15.00 wyłączenia
jednostkowe dla dzielnicy Wygoda w obrębie
ulic 27 Lipca—Chabrowa—Brzechwy—Wankow-
cza—Chelmońskiego.

W związku z planowanymi wyłączeniami ener-
gii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkun-
minutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do
których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy rów-
nież zakładów usługowych i warsztatów rzemie-
slniczych znajdujących się przy wymienionych wy-
żej ulicach

Blizszych informacji udziela Pogotowie Energe-
tyczne tel. 991.

„ELTOR” Białystok, ul. Elewatorska 11 ogłasza, że w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 90.11.21 o godz. 10 odbędzie się pierwszy PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

			Cena wywoławcza w mln. zł
1. Kamaz 5320	szt. 1		30
2. Żuk A06	szt. 1		8
3. Koparka „Białoruś”	szt. 1		20
4. Ciągnik Ursus C-360	szt. 6	po	20
5. Przyczepy o ład. od 3—6 t.	szt. 7	po	5
6. Barakowóz	szt. 1		5
7. Zestaw diagnostyczny ZD-2	szt. 1		3
8. Tokarka TUE 40/1500	szt. 1		20
9. Kabina Jelcz — używana	szt. 1		2
10. Samochód Gaz 66	szt. 1		5

Ponadto posiadamy do upłynnienia części samochodowe, ciągnikowe, ogumienie używane, dwukółki oraz rury stalowe Ø508. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy „Eltor” Białystok w dniu przetargu do godziny 9.45. Drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu po zakończeniu pierwszego. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 5839-1

HURTOWNIA ART. SPOŻYWCZYCH ZAPRASZA do współpracy handlowców dysponujących własnym transportem o ład. 1—5 ton. Tel. 32-87 Bielsk Podlaski. g 6378-1

DUŻE PRYWATNE PRZEDSIĘBIORSTWO ZATRUDNI:
● doświadczonych akwizytorów branży: — spożywczej —
Doskonałe warunki pracy i płacy.
Informacje: Dominowo, ul. Topolowa 1 tel. Środa Wlkp. 513-26. k 5878-1

CUKROWNIA w SOKOŁOWIE PODLASKIM
08-300 Sokółów Podlaski
ul. Fabryczna 1
Telex 84211, 84212
OFERUJE DO SPRZEDAŻY po atrakcyjnej cenie **CUKIER BIAŁY „KRYSTAL”** w opakowaniach po 50 kg. Bliższych informacji handlowych udziela dział zbytu. tel. centrali 20-01 do 05 wewn. 215. k 5786-00

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „BATAK”
zatrudni pracowników do sklepów branży telewizyjnej, spożywczej, kosmetycznej
Oferty z podaniem następujących danych:
— przebieg pracy zawodowej, wiek, stan cywilny
prosimy składać pod nr. „6386”.
Biuro Ogłoszeń. g 6386-1

ELPAX SKŁAD BUDOWLANY w Giżycku, ul. Suwalska 21 POLECA DO SPRZEDAŻY WYROBY CELMY-CIESZYN:

- ☐ wiertarki w cenie od 490 000 zł,
- ☐ młoty udarowe,
- ☐ młotki udarowo-obrotowe,
- ☐ szlifierki,
- ☐ przecinarki,
- ☐ polerki,
- ☐ przecinarki tarczowe w cenie 1 855 000 zł,
- ☐ taczki z kołem pompowanym w cenie 270 000 zł,
- ☐ wiertła do metalu oraz widiowe,
- ☐ ceramika budowlana.

k 5870-0

usługi

SPECJALISTA laryngolog, ul. Wschodnia 49, 75-49-98. g 5855-0
GABINET stomatologiczny Malmeda 1, dom handlowy „Centrum”. Krótkie terminy protezowania i leczenia w znieczuleniu. Czynny 10—18. g 6334-0
PAL montuje. 516-733. g 6190-0
WESELA prawosławne — zespół. 51-34-16. g 6384-0

ZALUZJE instaluje — 140 tys. zł/m. Łomża 21-00. Lg 6211-0
PLYTKI posadzkowe lastrico — gwarantowana jakość — oferuje zakład produkcyjny — Łomża, ul. Wąska 18, tel. 25-68. Lg 6233-0
AUTOALARMY — mż. Sosnowski, Gedymina 21. g 6366-0
FIAT iada, polonez — remonty kapitalne silników, naprawy bieżące, tel. 419-314. Wiewiórcza 3. g 6389-1
ZAKŁAD stolarski — J. Gutowski 18-423 Kownaty 78 wykoną z drewna drzwi wewnętrzne, zewnętrzne garażowe oraz meble kuchenne. Tel. Łomża 66-996 (po 15). Lg 6228-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

ŻONIE i CAŁEJ RODZINIE

z powodu zgonu naszego pracownika

mgr. inż. Pawła Sołowaja

składa: Dyrekcja i pracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku. k 5853-1

Zambrowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Zambrowie ogłasza PRZETARG dla ustalenia czynszu dzierżawnego na niżej wymienione lokale handlowe lub usługowe:

- Przetarg ograniczony na lokal handlowy z zastrzeżeniem branży ogólnospożywczej zlokalizowany przy ul. Manifestu Lipcowego o powierzchni użytkowej 169,8 m kw. Cena wywoławcza wynosi 70 tys. zł/m kw p.u. miesięcznie plus koszty bieżącej eksploatacji. Wadium 12.000.000 zł
- Przetarg nieograniczony na lokal przy ul. Manifestu Lipcowego o pow. użytkowej 133 m kw. Cena wywoławcza wynosi 70 tys. zł/m kw. p.u. miesięcznie plus koszty bieżącej eksploatacji. Wadium 10.000.000 zł.
- Przetarg nieograniczony na lokal przy ul. Manifestu Lipcowego o pow. użytkowej 400 m kw. Cena wywoławcza wynosi 60 tys. zł/m kw. p.u. miesięcznie plus koszty bieżącej eksploatacji. Lokal ten składa się z 7 samodzielnych pomieszczeń od ok. 20—60 m kw. Przetarg zostanie przeprowadzony oddzielnie na każde z pomieszczeń. Wadium wynosi 20.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 22 listopada 1990 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Świętokrzyskiej 7. Wadium oddzielnie dla każdego lokalu należy wpłacić w Kasie Spółdzielni najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Wadium w wysokości najwyższej upoważnia do udziału w przetargu na każdy z ww. lokali.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu można uzyskać codziennie w biurze Spółdzielni przy ul. Świętokrzyskiej 5a. Szczegółowe zasady przetargu określa Regulamin przetargu. Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. g 6364-1

praca

ZATRUDNIĘ — z możliwością mieszkania. Stolarka, roboty wykończeniowe. Tel. 26-78-06 Warszawa. Oferty: 903912 Biuro Ogłoszeń Warszawa Poznańska 38. k 5887-1

ZATRUDNIĘ szwaczki. Towarowa 20 - (piwnica, ostatnia klatka). g 6405-1

lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupi — sprzeda mieszkania — domy — działki — wynajmowanie — obsługa prawną — Lipowa 16a — 219-46, Legionowa 18, — 41-83-60. g 6356-0

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe — centrum. Elk. tel. 23-57. p 750-0

samochody

TANIE opony — Wysockiego 83. g 6370-0

SPRZEDAM tanią fiat 126p. SHRO Stelmachowo, 16-013 Jeżewo Stare. g 6400-1

WOLGE — sprzedam. Tel. 518-055. g 6398-1

SPRZEDAM Wolgę. 641-4-59 Warszawa. k 5888-1

SPRZEDAM kompletne nadwozie lady. 51-27-25. g 6402-1

KUPIĘ tylną oś Dacia 1300. Tel. 43-10-74. g 6388-1

różne

MATERIAŁY tekstylne DUBAJ — sprzedaż hurtowa. Białystok, Lipowa 25. g 6387-0

OKAZJA — DORTEX — Hurtownia tkanin pochodzenia zagranicznego. Białystok, ul. Bema 102 (róg Pogodnej). Tel. 250-15. g 6374-0

WET-SERWIS oferuje LEKI WETERYNARYJNE. Suwałki — Utrata 9 k. Lecznicy. Tel. 54-81. p 739-0

ZAKŁAD Dzielwarski — działający bistorow i bawelnianie barwione. Sprzedaż ciągła. Łódź 43-71-05. k 5880-1

HUSTAWKI, ważki, karuzele, ławki, kosze, kubły, kraty, wrota sprzedam. Silnik na części Opel Rekord 2000 kupię. Suwałki, Sejneńska 47 tel. 35-18. Sg — 5923-0

SPRZEDAM małą zamrażarkę. Tel. 419-207. g 6382-1

KSEROKOPIARKE Canon — sprzedam. 524-385. g 6413-1

FORTEPIAN sprzedam. Tel. 518-945. g 6401-1

WYDZIERZAWIE firmie niezagospodarowany plac półhektarowy w Białymstoku. Możliwy dozór. Oferty Biuro Ogłoszeń „6414”. g 6414-1

TANIO sprzedamy simsona, poloneza, odbiór FSO działkę budowlaną, wal kamaza. Zambrow 35-51. g 6379-1

SPRZEDAM samochód star 22 osobowy, myjnię MB-1, Mirosław Płoński, Danówek 4, 18-260 Grajewo. g 6381-1

SPRZEDAM działkę budowlaną w Suwałkach 3,500 m kw. Władomoc: Elk. Świątkiewicza 1/3 lub tel. 341-105 Zory k. Rybnika. g 6365-1

GARAŻ w centrum Elku kupię. PILNE. 42-06. p 749-0

KUPIĘ każdą ilość tarcicy iglastej wysezonowanej. Giżycko, tel. 43-01. p 740-0

DAMPE — sprzedam. Sienkiewicz 58, gm. Choroszcz. g 6396-1

SPRZEDAM ładę 2105 (1984), 126p (1979), stara 28 (1981), prasę niemiecką Z 442/1, snopowłazkę 1985, ciągnik C-360-3P 1984, tarcicę sosnowa na dwa dachy w dylu 80 i deski 40, cegły Pd 2 I gat. tani. Bogdan Płoński, Płonka Strumianka 11, 16-103 Pi. Kościelna, białostockie. g 6406-1

POŚREDNICTWO Matrymonialne „SAMANTHA” X Wrocław 48, skrytka 2449. k 5659-0

TANI PAPIER

- ☐ Ksero A4 i A3
- ☐ Maszynowy A4 i A3
- ☐ Bezpyłowe rolki.

Białystok, Sienkiewicza 77, 751-389 wewn. 27, 9—16. Ponad 50 ryz — bezpłatny transport. g 6395-1

CEGLĘ pełną i dziurawą ceramiczną-atestowaną **OFERUJE** Cegielnia w Mątwy gm Nowogród Tel. 765-21. Łomża

Cena cegły w zależności od gatunku kształtuje się od 300 do 500 zł za szt. Lg 6230-0

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski powiadamia o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej:

— dnia 08.11.90 w godzinach 8.00—15.00 w Bielsku Podlaskim dla ulic: Waszkiewicza (od ul. Mickiewicza do ul. Białostockiej), Białostocka (od ul. Waszkiewicza w stronę Proniewicz), Wschodnia, Harcerska Krzywa, Chmielna, Widowska (od Chmielnej w stronę Widowa), Cegielińska, Batorego (od ul. Traugutta w stronę Hajnówki), Kleszczelowska, Szpitalna, Górna, Klonowa wraz z przyległymi;

— dnia 08.11.90 w godzinach 8.00—15.00 w Hajnówce dla ulic: Ogrodowa, Gruntowa, Cyprysowa, Magazynowa, Modrzewiowa, Czeska, Spizowa, Jodłowa, Jałowcowa, Wystąpią krótkotrwale przerwy w zasilaniu ul. Kołodzieja i przyległych;

— dnia 09.11.90 w godzinach 8.00—13.00 w Hajnówce dla ulic: Wrzosowa, Iglasta, Swierkowa, Modrzewiowa, Cisowa oraz dla osiedla Judzianka i St. Judzianka, Wystąpią krótkotrwale przerwy w zasilaniu dla osiedla Międzytory;

— dnia 09.11.90 w godzinach 8.00—14.00 w Bielsku Podlaskim dla ulic: Zwirki i Wigury (od ul. H. Sawickiej do Mickiewicza) Kruca, Poświętna, Wierzbowa, i przyległe, Rejonowa, Białostocka do ul. Waszkiewicza, Piłsudskiego (od ul. Zwirki i Wigury do Białostockiej), Sciegiennego, Kryniczna, Targowa, Kościuski (od ul. 3 Maja do Poświętnej).

Powyższe wyłączenia spowodowane będą przebudową urządzeń energetycznych. k 5682-1



Puchary, puchary

Rewanże z nadziejami

Miny nawet największych optymistów musiały zrzednąć po wynikach losowania II rundy piłkarskich rozgrywek o europejskie puchary. Polskie drużyny trafiły na bardzo silnych rywali i ich szanse na przebrnięcie przez te przeszkody zmalały do minimum. Jednak w pierwszych meczach nasi reprezentanci nie wypadli źle. Zawiodł tylko w Pucharze UEFA GKS, który przegrał w Katowicach z Bayerem Leverkusen 1:2. Ale za to w Pucharze Europy Lech Poznań pokonał Olympique Marsylia 3:2, a w Pucharze Zdobywców Pucharów Legia Warszawa zremisowała w Szkocji z Aberdeen 0:0. Przed dzisiejszymi rewanżami mamy więc pewne nadzieje, że być może któraś z polskich drużyn awansuje do III rundy pucharowej karuzeli.

Poznański Lech pojechał do Marsylii ze skromną zaliczką jednej bramki. W opinii wielu fachowców jedenastka Franza Beckenbauera nie powinna mieć kłopotów z odrobieniem strat poniesionych w stolicy Wielkopolski. Na pewno Olympique będzie atakować, a najsłabszą stroną lechitów jest jednak obrona. Wprawdzie Francuzi nie grają w swej lidze rewelacyjnie, zaś grono kontuzjowanych zawodników (m.in. Stojković, Amoros, Cantona) jest znaczne, ale przecież marsylijskich piłkarzy uważa się za jednych z faworytów rozgrywek. Lech wygląda przy swych rywalach jak Kopicuszek. Z czym więc możemy wiązać swoje nadzieje? Z potwierdzeniem wysokiej formy przez bramkarza Kazimierza Sidoreczuka i z długimi, celnymi podaniami (oglądaliśmy je w poznańskim meczu) rozpoczynającymi szybkie kontrataki w wykonaniu Pachelskiego i Moskala. Liczymy też, że Lech nie przestraszy się, że pokaże charakter, że zagra tak jak w Barcelonie (1:1) czy w Atenach z Panathinaikosem (2:1).

Mecz Olympique — Lech będzie transmitowała dzisiaj, 7 bm, o godz. 20.55 w programie I TVP.

Największe szanse na awans ma warszawska Legia. Wystarczy przecież zwyciężyć

Aberdeen tylko 1:0. Ale Szkoci efektywnie grają w ekstraklasie, dowiedli też, że potrafią wygrywać na stadionach przeciwników. W stołecznym zespole nie wystąpi Leszek Pisz, który doznał w pierwszym pojedynku pęknięcia czaszki. Pod znakiem zapytania stoi również udział w spotkaniu Dariusza Kubickiego.

Dzisiejszy pojedynek wywołał w Warszawie spore zainteresowanie. Już w poniedziałek wykupiono 12 tys. biletów.

Mecz Legia — Aberdeen będziemy mogli obejrzeć w programie I TVP o godz. 16.55.

GKS Katowice wyjechał do Leverkusen na... wykonanie wyroku. Tej opinii nie mogą zmienić ani kontuzje Buncola i Thoma, ani słaby, przegrany mecz Bayeru w Pucharze Niemiec z imiennikami z Uerdingen 0:1. W Katowicach niemiecka jedenastka wypadła znacznie lepiej od GKS i po zwycięstwie 2:1 nie przegapiłaby swojej szansy.

My będziemy pasjonować się występami polskich drużyn, ale i na innych europejskich stadionach rozegrane zostaną interesujące mecze. Oczywiście rewanże: Sredecz Sofia — Bayern Monachium (0:4), FC Tirol — Real Madryt (1:9), Juventus Turyn — Austria Wiedeń (4:0), Steaua Bukareszt — Montpellier (0:3), Politechnika Timisoara — Sporting Lizbon (0:7) będą zapewne tylko formalnością. Ale za to zapowiada się ostra walka w pojedynkach: Spartak Moskwa — Napoli (0:0), FC Bruges — AC Milan (0:0), Dukla Praga — Dynamo Kijów (0:1), Ferencvaros Budapeszt — Broendby (0:3), Sevilla — Torpedo Moskwa (1:3), AS Roma — Valencia (1:1), Inter Mediolan — Aston Villa (0:2). W trudnej sytuacji wydaje się być zespół z Neapolu. Do Moskwy odleciał bez Diego Maradony, który — nie podając przyczyn swej absencji — nie pojawił się na lotnisku.

Telewizja radiowska transmituje dziś mecze: Spartak — Napoli (godz. 14.55) i Sevilla — Torpedo (godz. 21.45). (dk)

Sędziowie...

Gdy w początkach swej dziennikarskiej pracy GRZEGORZ ALEKSANDROWICZ próbował skrytykować pracę arbitrow piłki nożnej, jego naczelny wstrzymał tekst, zapytując czy autor notatki ma prawo do krytyki nie posiadając uprawnień sędziowskich. Pan Grzegorz przyznał rację swemu szefowi i zapisał się na kurs sędziów piłkarskich. Po latach został arbitrem klasy międzynarodowej — jednym z najlepszych w historii naszego futbolu.

Trudno pisać o pracy panów w czarnych białych czy też szarych kostiumach, ale już przed meczem JAGIELLONIA — RAKONOW kibice mówili, że prowadzący spotkanie ANDRZEJ KALINOWSKI nie lubi bieli i łoszczan. Trzeba przyznać, że arbiter, choć popełnił pomyłki, to jednak nie wypaczał wyniku pojedynku. Zadziewiający był jednak fakt, że odgrywał pierwszy rzut wolny na korzyść jagiellończyków dopiero w 40 min. Przy takiej kontaktowej grze, jaką jest piłka nożna, aż trudno uwierzyć, że niemiernie przez całą pierwszą połowę stroną faulując byli tylko podopieczni Mirosława Mojsiuka.

Podczas meczu w ekstraklasie koszykownic kobiet SPOJNIA GDANSK — WŁOKNIARZ BIAŁYSTOK gwizdki sędziów zaś nie miały. Dziennikarze naliczyli odgryzanie 61 fauli! Tak skrupulatne sędziowanie przeczy tendencji, zgodnie z którą basketbol powinien być grą szybką (w zawodowej lidze NBA „puszcza się” nawet pierwszy krok bez piłki, nie zaliczając błędów), z dużą dawką walki pod koszami. Jak można walczyć, skoro sędziowie praktycznie odgryzują każdą, także przypadkową, dotknięcie przeciwnika!

I jeszcze powracamy do sędziów piłki nożnej. Ich praca nie kończy się na boisku. Powinni jeszcze wypełnić protokół i jak najszybciej przesłać go do OZPN bądź PZPN. Tymczasem dowiadujemy się, że do bielszostockiej centrali piłkarskiej nie dotarły jeszcze formularze sędziowskie z meczów klasy okręgowej z 28 października: LKS — Pogoń, Ruch — Warmia. O brakujących protokołach ze spotkań juniorów i trampkarzy już nie wspominamy. Panowie sędziowie! To wstyd kończyć swoją pracę na rozliczeniu delegacji tuż po meczach! (dk)

Z życia TKKF

Sekcja kulturalystyki Ogniska TKKF „Zryw” ZAKREM w Grawejie zaprasza na pokaz i ćwiczenia kulturalystycznych, a słuchaczy do rywalizacji w wysiłku sztangi w leżeniu na ławeczce. Impreza odbędzie się w sobotę, 18 bm, o godz. 16 w sali SP nr 4. Organizatorzy przygotowali atrakcyjne nagrody. (sar)

Ognisko TKKF „Olimp” organizuje 10 i 11 bm IV turniej w siatkówkę o puchar prezesa SM „Rodzina Kolejowa” w Białymstoku. Odbędzie się on w sali SP 37 przy ul. Jaworowej. Początek gier w sobotę o godz. 16. Zgłoszenia drużyn TKKF, osiedlowych, zakładowych itp. należy kierować do 9 bm, (włącznie) do sekretariatu Ogniska TKKF „Olimp” lub klubu „Kalina”, tel. 511-57 po godz. 16.

W ramach programu „Ruch doskonały i zdrowie serce” ZW TKKF i Ognisko TKKF ZWSE w Białymstoku proponują wszystkim chętnym powyżej 16 roku życia i nie zrzeszonym w PZBaś wzięcie udziału w indywidualnych turniejach badmintona. Zawody odbędą się 11 listopada i 9 grudnia br. w sali SP 11 przy Poleskiej 27. Początek o godz. 16, zapisy o godz. 9.30. Turnieje przeprowadzone zostaną w trzech grupach wiekowych: 16—21 lat, 22—35 lat, powyżej 35 lat.

34 zakładowe drużyny uczestniczyły w wojewódzkiej lidze ognisk TKKF w piłce nożnej zorganizowanej przez ZW TKKF w Łomży. Najlepsze efekty awansowały do finału, który rozegrano na stadionie MOSiR. W meczu o 1 miejsce PPS Łomża (Ognisko TKKF „Superior”) wygrała z ZMP „Mera-Błonie” Zambrów („Komputer”) 2:0. W spotkaniu o 3 pozycję FPIU Kolno („Metalowiec”) wygrała z Ogniskiem TKKF „Perla” Wysokie Mazowieckie 4:2. (dk)

TELEGRAMY

■ W Poznaniu w wieku niespełna 53 lat zmarł Andrzej Ziemiński, niezwykle barwny i znany poeta w środowisku dziennikarskim i lotniczym. W latach 50. był członkiem pilotem szybowcowym, członkiem kadry narodowej. Jako jeden z pierwszych w świecie zdobył Złotą Odznakę Szybowcową z trzema diamentami. Drugą — obok lotnictwa — pasją Andrzeja Ziemińskiego, był dziennikarstwo.

■ Od 25 lat ukazuje się fachowe pismo poświęcone hodowli koni i jeździectwu „Koni Polski”. Początkowo był to kwartalnik, a od 8 lat „Koni Polski” wychodzi jako dwumiesięcznik. Jest to jedyne w tej chwili hipologiczne pismo w Polsce.

■ Niepowodzenia piłkarskiego zespołu Pogoni Szczecin w II lidze (aktualnie przegrywa 10 meczów w tabeli) zadecydowały, że Zarząd Klubu odwołał z funkcji trenera I zespołu Aleksandra Brożniaka.

■ Trzeci etap kolarskiego wyścigu „Open” — Ruta Mexico 90 wygrał radziecki zawodowiec Wasilij Dawidienko wyprzedzając na finiszu Włodzimierza z grupy Diana-Colnago-Animek — Fabrizio Bontempiego oraz Stephana Wooda (USA).

■ Komisja antydopingowa KMKF informuje, że w trakcie kontroli przeprowadzonej 20 września na meczu podczas treningu sekcji rugby KS Lechia Gdańsk stwierdzono stosowanie niedozwolonego środka dopingującego — testosteronu — przez Rafała Garskiego.

■ Diego Maradona zdecydował się w końcu w wtorek po południu lecieć do Moskwy na mecz swej drużyny Napoli ze Spartakiem Moskwa w drugiej rundzie Pucharu Europy. Argentczyk wynajął samolot. Przed odlatem z Neapolu powiedział: „Lecę do Moskwy jako widz. To co powie dzieli o mnie działacze klubu zupełnie mi wystarczy” — ironizował Argentczyk. (opr. B)

AZS — Grodno 1:3

Srogi egzaminator

Wczoraj w hali AMB rozegrany został towarzyski mecz siatkówki kobiet pomiędzy AZS Białystok a Grodnem (Białoruś). Zwyciężyło Grodno 3:1 (15:8, 12:15, 15:9, 15:10).

Na pojedynek ten wielu patrzyło pod kątem sobotnio-niedzielnego meczu na szczybie, w którym zmierzą się Chemik Police i AZS. Niestety, egzamin nie wypadł pomyślnie dla akademickich. Robiły dużo błędów, szczególnie w odbiorze piłki, zaprezentowały mało dynamiczny atak i niezbyt szczelny blok. Wiadomo jednak, że w towarzyskich meczach gra się często na tak zwanym „luzie”

Natomiast goście to zespół o silnym ataku i zagrywce, a

także dobry w obronie. Grodnianki reprezentują właściwie jeden klub o nazwie „Wieśnianka”. Jak wiemy dwie grodnianki grają już w AZS Białystok, dwie — w Chemiku Police, i dwie kolejne szukają się do wyjazdu do Pity, gdzie zasilą tamtejszy Sokół.

Najciekawszy pojedynek oglądaliśmy w drugim secie. Grodnianki prowadziły 6:1 i po okresie dobrej gry AZS na tablicy ukazał się rezultat 12:12. Końcówka należała do białostoczank.

Trener AZS, Józef Fiedorowicz, w spotkaniu tym dał okazję pograć prawie wszystkim zawodniczkom.

Dziś, rewanż w hali AMB. Początek o godz. 18. (let)

Piłkarska klasa „A”

BIAŁYSTOK

Cresovia Siemiatycze — Promień Mońki 1:1, Zubr Drohiczyń — Orkan Poświętne 3:1, Skra Czarna Białostocka — Iskra Narew 4:2, Ognisko Białystok — Supraślanka 4:0, Orzeł Kleszczele — Relax Unowo 1:0.

1. Ognisko	16:4	31:17
2. Cresovia	14:6	21:13
3. Promień	13:5	25:10
4. Skra	12:8	25:13
5. Orkan	10:10	27:17
6. Krypnianka	10:10	14:34
7. Zubr	8:10	22:23
8. Sprasłanka	8:12	15:28
9. Iskra	6:14	19:24
10. Relax	6:14	15:23
11. Orzeł	5:15	12:24

Do zakończenia rundy jesiennej pozostał zaległy mecz Promień — Zubr.

ŁOMŻA — OSTROŁĘKA

Olimpia Prostyń — Sparta Szepietowo 3:2, Izolacja Malkinia — Smolniki Stawiski 3:0 wo, Ziemowit Nowogród — Orz Gorzów 3:0, Orzyce Chorzele — MZKS Przasnysz 6:3, LZS Borawo — LZS Gąsewo 3:0 vo.

1. Orzyce	14:4	37:14
2. Orz	14:4	22:13
3. Ziemowit	13:5	24:11
4. Izolacja	11:7	21:13
5. Przasnysz	10:6	30:13
6. Smolniki	9:9	21:14
7. Olimpia	8:8	13:20
8. Sparta	7:11	29:26
9. Borawo	2:16	13:53
10. Czerwin	0:18	16:49

Do zakończenia rundy jesiennej pozostał zaległy mecz Olimpia — Przasnysz. Zespół LZS Gąsewo został wykluczony z rozgrywek i jego wyniki anulowano. (dk)

Dziś o godz. 17

Derby Włókniarzy

Kibicom koszykówki przypominamy, że dzisiaj, 7 bm, rozegrana zostanie X seria spotkań w ekstraklasie kobiet. Białostocki Włókniarz podejmie w niej mistrza Polski — Włókniarza Pabianice. Początek spotkania w hali przy ul. Jurowieckiej o godz. 17. (dk)

LOK prezentuje

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Obrony Kraju w Białymstoku zaprasza w dniach 11—13 listopada br. na wystawę różnych modeli. Miniaturowe statki, okręty, samoloty można będzie oglądać w godz. 13—19 w Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa”, ul. Kardynała Wyszyńskiego 3.

Szczególną uwagę zwracamy na modele redukcyjne, które w br. zdobyły złote medale na mistrzostwach Polski. W klasie EK w kate-

„złote” modele

gorii seniorów pierwsze miejsce wywalczył Romuald Kapkowski („Rodzina Kolejowa”), w kategorii juniorów, również w klasie EK, złoty medal zdobył Tadeusz Supernak („Rodzina Kolejowa”), a wicemistrzem Polski w klasie S1 V-3.5 został Krzysztof Lisak („Zachęta”).

Na wystawie zobaczymy też miniatury wykonane przez modelarzy z woj. białostockiego, a także członków Domu Młodego Technika w Grodnie. (let)

dziesięciu zespołów z całego Związku Radzieckiego, co jest osiągnięciem wcale niemałym. Dodajmy, że u nich ekstraklasa odpowiada naszej I lidze. Ich pierwsza liga — nasza II itd.

Nie to jednak było dla mnie nowością. Dowiedziałem się,

są mecze) zawodniczek otrzymują normalne pensje! Starszy trener — Roman Nikolajew i jego asystent — Iwan Letiagow zajmowali się przedtem hokejem na trawie, również w wykonaniu pań i właśnie stamtąd ścignęli do żeńskiej futbolowej drużyny wie-

Damska „kopana”, zawodowa

iz w ten właśnie sposób, kopiąc piłkę, dziewczęta zarabiają na życie! Drużyna „Niwa”, z której członkiniami rozmawiałem, jest „własnością” najlepszego w republice kolechozu im. Diensczikowa z Luckowlan koło Grodna. Za kopanie piłki (treningi odbywają się dwa razy dziennie, prócz sobót i niedziel, kiedy

kszość zawodniczek. Wraz z dyrektorem drużyny — Igo-rem Urusowem zadowoleni są z pozycji, zajętej w tym roku. Wyróżniają szczególnie czołową snajperkę — Raisę Burko, zdobywczynię siedmiu goli i kapitaną zespołu — Natalię Rassoichinę.

Wysoka pozycja w radzieckiej ekstraklasie to jednak

nie szczyt ich marzeń. Chcieliby współpracować z zagranicznymi drużynami tego typu. Byli już na Białostocczyźnie, nawiązując wstępne kontakty. Chętnie widzieliby u siebie polskie zawodniczki, chcą też przyjeżdżać do nas. Gotowi są również stawić czoła ekipom zachodniej Europy. Chcą przekazywać swe doświadczenia, uczyć się od innych, bo przecież co innego — umieć współpracować z ponad dwudziestoma pańkami, które na boisku z potężnych baranków potrafią zamienić się w rozjuszone łwice.

Liczą, że dzięki tej skromnej publikacji zdołają nawiązać szersze kontakty z polskimi futbolistkami, że zainteresują się tą formą sportu zakłady w Polsce, mające już w podobnej dziedzinie spore tradycje. (mip)

W czasie mego niedawnego pobytu w Grodnie otrzymałem zaproszenie do obejrzenia... damskiego meczu! Chodziło o rozgrywkę o mistrzostwo ZSRR w żeńskiej „piłkę kopaną”. W odległych o ok. 60 km od Grodna Mostach drużyna grodzieńska podejmowała wicelidera rozgrywek — kobiety team futbolowy z Kijowa.

Widzów, mimo dość niskiej temperatury, było sporo. Dziewczęta zjadły walczyły o piłkę, „sypnęły” się kilka złotych kartek. Sędzia główny, z którym rozmawiałem po meczu powiedział, że nie raz dochodzi do sytuacji, w których zawodniczki dosłownie łapią się za ondulacje i trzeba naprawdę męskiej perswazji, aby je rozdzielić.

Wygrała drużyna z Grodna, plasując się ostatecznie na ósmym miejscu wśród kilku-

„Gazeta Wpółczesna”. Dziennik RSW. Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny — Antoni Wakulak, tel. centrali — 232-41.



Jesienne wyprawy na grubego zwierzka

Więcej wolności, mniej bezpieczeństwa

O cenie stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w ciągu dziewięciu miesięcy br. — to główna tematyka spotkania kierownictw Komendy Wojewódzkiej i Komend Rejonowych Policji, które — z udziałem doradcy Komendanta Głównego, inspektora ZBIGNIEWA JABLONSKIEGO — odbyło się w ŁOMŻY.

W informacji komendanta wojewódzkiego policji, podinspektora Stanisława Tabora przedstawiono wiele niepokojących zjawisk. W ciągu dziewięciu miesięcy br. wszczęto w województwie 3405 postępowań przygotowawczych, czyli o 1379 więcej niż przed rokiem. Stwierdzono popełnienie 2924 przestępstw — więcej o 1136. Najbardziej zagrożonym miastem jest Łomża, a najliczniejsza grupa przestępstw — to zdarzenia o charakterze kryminalnym. O ponad 263 proc. wzrosła ilość kradzieży z włamaniem do obiektów uspołeczniowych, o ponad 250 proc. — kradzieży i włamań do obiektów prywatnych, a kradzieże mienia prywatnego — o ponad 170 proc.

Przyczyny tego tkwią w znacznej liberalizacji przepisów prawa — stwierdził Stanisław Tabor. Nie bez znaczenia są tu także braki kadrowe policji i stan technicznego wyposażenia. Niepokoje także wzrost udziału młodzieży i nieletnich w przestępczości kryminalnej. W ciągu dziewięciu miesięcy aż 141 nieletnich weszło w kolizję z prawem. Popełnili oni 213 przestępstw.

Jedynym jasniejszym elementem jest fakt, że wykrywalność przestępczości ogólnej jest w Łomżyńskim wyższa niż średnia w kraju, i to prawie aż o 14 proc. Najlepsze wyniki notuje KRP w Zambrowie. Wzrasta ilość sprawców zatrzymanych na

gorącym uczynku — ostatnio było ich 41. Nieznacznej poprawie uległa sytuacja w ruchu drogowym, choć zanotowano 231 wypadków, w których zginęło 41 osób, a 253 — zostały ranne. Poważnym zagrożeniem są nadal jednak pijani użytkownicy dróg.

Komendant wojewódzki poruszył także problem postaw funkcjonariuszy:

— Pomimo, że wzrasta poziom dyscypliny, nadal mamy do czynienia z jej naruszeniem, arogancją, lekceważącym stosunkiem do obywatela. Nie są to wprawdzie częste zdarzenia, ale każde będzie likwidowane „chirurgicznie”, choć i tak braki kadrowe w województwie wynoszą obecnie ok. 20 proc. czyli zatrudnić tu można w każdej chwili 175 osób. Podstawowy hamulec — to nadal niskie pobory...

W dyskusji mówiono o codziennych problemach służby. Wskazywano także na lokalne, często niekonwencjonalne próby łagodzenia zjawisk patologii społecznej, zapobiegania przestępczości. Wiele komend rejonowych i komisariatów nawiązało m.in. współpracę z Kościołem.

Inspektor Zbigniew Jabłoński powiedział, że w przeszłości Łomża miała to niesza-

częście, że była miastem „generalistycznym”. Województwem opiekował się komendant główny MO lub któryś z jego zastępców. W związku z tym nie brakowało obietnic w przeciwnieństwie do ich realizacji. Trzeba to zmieniać, bo potrzeby są tu bardzo duże, choć i możliwości niewielkie. Stwierdzając m.in., że nie ma zarzutu zlej pracy w stosunku do łomżyńskich policjantów, wskazał także na potrzebę likwidowania próżni istniejącej między społeczeństwem i policją, eksperymentowania i podnoszenia kwalifikacji. (kłos)

Czy uda się poszerzyć okno na świat?

Członkowie, zarejestrowanej 11 października, Fundacji Telewizji Regionu Północno-Wschodniego, zdążyli już zrobić pierwszy znaczący krok. Niedawno odbyło się spotkanie z przedstawicielami telewizji francuskiej, zainteresowanej współpracą. O jego efektach mówi przewodniczący Rady Fundacji — Stanisław Przechodźki:

— Postawiliśmy za główny cel: wybudowanie ośrodka radiowo-telewizyjnego, który zaspokoiłby zapotrzebowanie całego naszego makroregionu. Na wspomnianym spotkaniu rozpatrywaliśmy koncepcję współpracy z Konsorcjum Telewizyjnym „Sofratex” z Francji, obejmującym III program nadawany do Arabii Saudyjskiej, Maroka, Katalonii (Hiszpania).

Firma jest zainteresowana zainwestowaniem ok. 4 mln dolarów. Oferuje pożyczkę w wysokości ok. 1,3 mln dolarów plus nieodpłatne prawo wykorzystania ich komercyjnych programów. Resztę funduszy musiałby zapewnić Radiokomitet i nasza Fundacja. Pożyczka byłaby 2-4-procentowa, ze spłatą rozłożoną na dziesięć lat.

W pierwszym etapie z tego przedsięwzięcia skorzystałby najbardziej mieszkańcy Suwalskiego i Białostockiego gdyż już są tam stacje przekątnikowe o odpowiednim zasięgu. Pierwsza emisja nastąpiłaby tam za niecały rok, a w Łomżyńskim — za trzy lata.

Pytanie: skąd — oprócz funduszy z Francji — uzyskać pieniądze? To kolejny problem, ale chyba do pokonania. Planujemy uzyskać poprzez działalność gospodarczą m.in. sprzedaż kasety video z programami i filmami tejże wytwórni. Liczymy też na zrozumienie w tej materii władz wojewódzkich i samorządów.

Nie chciałbym, aby ta informacja zabrzmiała jako obowiązująca obietnica na rychłe wzbogacenie oferty programowej w telewizji. Są to przecież tylko bardzo

Łomżyński Klub SD zaprasza

W siedzibie Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Łomży przy ul. Polowej 22 rozpoczął działalność Klub SD. W każdy czwartek, w godz. 17-19 można przyjść i podyskutować na aktualne problemy polityczne, społeczne i gospodarcze kraju, regionu i Ziemi Łomżyńskiej, działalności Stronnictwa. Program debat jest otwarty — problematykę dyskusji wybierają sami uczestnicy. Inauguracja zajęć Klubu — czwartek, 8 listopada. (h)

Grajewo przed wyborami

Bardzo intensywnie trwają w Grajewie prace związane z wyborami prezydenckimi. Ustalono już trzynaście obwodów do głosowania i kompletuje się składy osobowe komisji. Pojawili się też już na ulicach pierwsze obwieszczenia i plakaty wyborcze poszczególnych kandydatów. Wszelkich informacji na temat wyborów udziela biuro Rady Miejskiej, ul. Strażacka 6, pokój 101.

Jednocześnie Sąd Rejonowy w Grajewie informuje, że do tutejszego sądu w godz. 8-15 można składać skargi i wnioski dotyczące prowadzonej kampanii. Sędziowie oczekują również w niedzielę, święta i wolne soboty w godz. 10-12. (wj)

...nazwa wsi Jeziorawskie pochodzi od założyciela Stefana Jeziorko, który lokował ją w 1570 roku.

...Konopki Wielkie były lokowane w 1475 roku. Nazwa wsi pochodzi od późniejszych właścicieli — braci Konopczyków.

...Orzysz — miejscowość początkowo nazwano Nową Wsią, później przyjęła się pochodząca prawdopodobnie z języka pruskiego nazwa Arys, spolszczona przez osadników na Orzysz.

Warto wiedzieć, że...

...wieś Pieczarki była lokowana w 1529 roku. Nazwę przyjęła od Jana Pieczarki, właściciela w XV wieku młyna i huty żelaza.

...wieś Wyludy, założona została w 1544 roku przez braci Andrzeja i Marcina Wyludzkich.

...nazwa wsi Wysowate pochodzi od pierwszych osadników, z których kilku nosiło nazwisko Wysowaty. Miejscowość lokowano w 1475 roku.

...wieś Zabinki powstała w puszczy w 1713 roku. W XVIII wieku była dzierżawiona przez polskie rody — Wysockich i Zabińskich. (jc)

kroniki policyjnej

LUMPY POD KRESKA

Przed kilkoma dniami informowaliśmy o ujęciu dwóch sprawców napadu rabunkowego w Ciechanowcu. Mieszkańcy zdecydowali się wytoczyć prawdziwą batalię przeciwko wszelkiej maści lumpom i niebieskim ptakom. Nabrali przekonania, że przy ich pomocy, działania policjantów zaczną przynosić pożądane rezultaty.

29 października br. o godz. 3.15 oficera dyżurnego KRP w Wysokiem Mazowieckiem powiadomił mieszkaniec Ciechanowca, że do jednego z kiosków dobierają się włamywacze. Policjanci zareagowali natychmiast i dzięki temu zatrzymano dwóch 18-latków: Andrzeja P. z Ciechanowca i Dariusza S. z Bielska Podlaskiego. Obaj młodzieńcy nigdzie nie pracowali. Policja odzyskała cały skradziony łup. Jego wartość oszacowano na 2,3 mln zł. (kłos)

ZŁODZIEJE SĄ... GŁODNI

Takiego zjawiska jeszcze nie było! Nie jest — co prawda — aż taką plagą jak kradzieże kół samochodowych, ale policjanci w Giżycku coraz częściej — zwłaszcza teraz, przed zimą — stykają się z tą szczególną kategorią przestępstw.

W całej Polsce nasiliły się ostatnio kradzieże: duże „skoki” i małe włamania — te ostatnie coraz częściej, aby zdobyć... żywność. Upatrzonymi obiektami stają się zwłaszcza sklepy spożywcze, restauracje i bary, zakładowe bufety i szkolne stołówki. Z kuchni jednej z giżyckich szkół podstawowych złodziej skradł trzy kawałki schabu, choć mógł wziąć pięć. Miał chyba dobre serce — podzielił się z dziećmi.

W Rynie zdeterminowany głodem mężczyzna „pokonał” szybę w sklepie spożywczym. Funkcjonariusze policji zastali go, gdy pochłaniał makaron „nitki”. Nawet nie popijał...

Zdarzyła się też i taka rozmowa w Komendzie Rejonowej Policji.

— Czy prowadzicie dochodzenie w sprawie włamania do „Mazurskiej”?

— Tak...

— To ja zrobiłem, proszę o areszt...

Złodzieje są głodni, a państwowy wikt i twarda praca rosną w cenę. Zwłaszcza przed zimą. (pim)

KRADZIEŻ POD... NADZOREM

20-letni Robert Z. w lipcu br. w Zambrowie włamał się do sklepu przy ul. Ostrowskiej, wybijając szybę w oknie wystawowym. Sklepową ekspozycję uszczuplił o buty sportowe, koszule, damską apaszkę, wiśszak ubraniowy i przybłornik do paznokci. Wartość skradzionych przedmiotów niewielka — ok. 220 tys. zł.

Warto dodać, że Robert Z. jest człowiekiem dobrze sytuowanym. Ma jednak pecha. W pobliżu sklepu znajdowali się bowiem policjanci, który patrolował okolicę a także właściciel sklepu, który przyszedł sprawdzić czy wszystko jest w porządku. Obaj nie mieli trudności z zatrzymaniem sprawcy, choć zmusił ich do krótkiego biegu. (kłos)

Propozycje kulturalne

STEFAN STULIGROSZ — W ŁOMŻY

Dziś mieszkańców Łomży oczekuje nie lada gratka artystyczna. W Łomży gościć będzie — w drodze do Wilna — poznański chór chłopięcy pod dyktando Stefana Stuligrosa.

O godz. 18 chór uczestniczyć będzie we mszy świętej odprawianej w łomżyńskiej katedrze, gdzie wykonywać będzie tzw. stałe części nabożeństwa. Po jego zakończeniu, również w katedrze chór wystąpi ze swym mini-koncertem.

Jest to pierwszy pobyt tego renomowanego zespołu w Łomży. Witamy i życzymy miłego pobytu. (kłos)

„BUDKA SUFLERA” W MIKOŁAJKACH

W najbliższą sobotę, 10 listopada br. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mikołajkach zaprosił do siebie warszawski zespół „Budka suflera” z solistą Krzysztofem Cugowskim. Impreza rozpocznie się wieczorem o godz. 21 i zakończy dyskoteką nad ranem — o godz. 4. (jc)

Na Pomnik Niepodległości

11 listopada na Placu 1 Maja w Grajewie odsłonięty zostanie Pomnik Niepodległości. Wszystkie prace zostały już zakończone. Pozostało jeszcze — mimo dużej pracy społecznej — trochę rachunków do zapłacenia. Stąd też społeczny Komitet Budowy Pomnika Niepodległości apeluje do mieszkańców o wsparcie finansowe. Wpłaty można dokonywać na konto: Bank Spółdzielczy, Grajewo, Nr 945200-534-132. (wj)

Złotówki na zdrowie

Ostatnio ciekawe zakłady pracy wsparły finansowo tamtejszy Zespół Opieki Zdrowotnej. Między innymi na zakup aparatury medycznej wpłaciły: Zakład Elektrotechniki Motoryzacyjnej „Polmo” — 35,5 mln zł oraz Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „LAS” — 198 tys. zł. ZOZ dziękuje za pomoc. (cis)

W kilku wierszach

▲ Miłośników gołębi rasowych czeka w Suwałkach piękna impreza. W sobotę i niedzielę, 10 i 11 listopada — trwać będzie w hali OSiR wystawa gołębi rasowych.

Polski Związek Hodowców Gołębi Rasowych zaprasza jednocześnie na pokaz drobiu ozdobnego i rzadkich odmian królików.

W sobotę wystawa czynna od 12 do 18, w niedzielę — od 8 do 14. (stk)

▲ Z okazji 450-lecia nadania praw miejskich dla Grajewa TKKF „Zryw” zaprasza na pokazy ćwiczeń kulturalnych. Odbędzie się również zawody w wyciskaniu sztangi.

Pokazy oraz zawody odbędzie się w sobotę, 10 bm. w Szkole Podstawowej nr 4. Początek o godz. 16. (wj)